

PROTOKÓŁ Nr 11 - 3/2025

z posiedzenia Komisji Klimatu, Środowiska i Ekologii Rady Miasta Gdańska w IX Kadencji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się **25 marca 2025 roku** (wtorek), rozpoczęte o godz. 16:00 w Sali Herbowej Nr 208 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Na stan sześciu (6) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło sześciu (6), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych opinii, wniosków i innych stanowisk. **Lista obecności Komisji stanowi załącznik nr 1. Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.**

Posiedzeniu przewodniczyła Radna Anna Gołędzinowska – Przewodnicząca Komisji Klimatu, Środowiska i Ekologii Rady Miasta Gdańska.

Witam Państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji, witam przede wszystkim naszych gości, którzy będą jak rozumiem referować dzisiejsze tematy. Za chwilę przejdziemy do porządku obrad, do druków opiniowanych.

Tutaj tylko przypomnę, taką tradycją naszej Komisji jest to, że staramy się poruszyć przynajmniej jeden temat, taki o charakterze horyzontalnym dotyczącym pewnych zagadnień, które należy przemyśleć i należy jakoś ukierunkować programowo w naszym mieście. Tym razem, jest to też nowa kompetencja tej Komisji, przywołane niejako w tej kadencji. W tym roku porozmawiamy o problemie bezdomności kotów, a jest to czas o tyle dobry, że też jakby zgodnie z literą prawa, zgodnie z obowiązującymi przepisami przyjdzie nam opiniować program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na rok bieżący.

Jeszcze tylko dla państwa, którzy tutaj nie mieliście jeszcze okazji brać udziału w posiedzeniach, kilka kwestii organizacyjnych. Jak najbardziej wszystkich serdecznie zapraszam do głosu. Każdy ma prawo, nie tylko radni zadać pytanie w kwestii, czy omawianych druków, czy też tych omawianych kwestii horyzontalnych. Natomiast jest pewna taka organizacyjna zasada, że w pierwszym rzędzie udzielam głosu państwu radnym. Oczywiście, jeżeliby tu były jakiegokolwiek pytania techniczne, to również proszę śmiało o sygnał.

Porządek obrad został państwu radnym dostarczony w terminie regulaminowym. **Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Na szczęście wszystkie druki wpłynęły w terminie, w sensie nie mamy żadnych druków do wprowadzenia. Czy państwo radni mają jakieś uwagi do porządku? Nie ma. W związku z tym poddaję pod głosowanie przyjęcie **następującego porządku obrad:**

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2025 rok – Druk Nr 250 - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska, Pani Małgorzata Polan - Dyrektor Wydziału Projektów Inwestycyjnych

2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska – Druk Nr 251 - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska, Pani Małgorzata Polan - Dyrektor Wydziału Projektów Inwestycyjnych

3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie Zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – Druk Nr 242.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 256.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Michał Lamczyk – Główny Specjalista - Referat Przyrody i Rolnictwa w Wydziale Ekologii i Energetyki

5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 257.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Michał Lamczyk – Główny Specjalista - Referat Przyrody i Rolnictwa w Wydziale Ekologii i Energetyki

6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia grupowego pomnika przyrody – Druk Nr 258.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Michał Lamczyk – Główny Specjalista - Referat Przyrody i Rolnictwa w Wydziale Ekologii i Energetyki

7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody – Druk Nr 259.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Michał Lamczyk – Główny Specjalista - Referat Przyrody i Rolnictwa w Wydziale Ekologii i Energetyki

8. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego w obrębie strefy ochrony pomników przyrody – Druk Nr 260.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Michał Lamczyk – Główny Specjalista - Referat Przyrody i Rolnictwa w Wydziale Ekologii i Energetyki

9. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania dotacji celowych na zadania związane z ochroną środowiska i gospodarką wodną, z wyłączeniem dotacji celowych na likwidację nieefektywnych źródeł ciepła – Druk Nr 261.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Tomasz Hoppe – Kierownik Referatu Projektów Środowiskowych w Wydziale Ekologii i Energetyki

10. Problem bezdomności kotów.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Schronisko Promyk

11. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w 2025 roku – Druk Nr 262.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Tomasz Hoppe – Kierownik Referatu Projektów Środowiskowych w Wydziale Ekologii i Energetyki
Zaproszona: Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

12. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Głosowanie za przyjęciem porządku obrad:

Komisja porządek obrad przyjęła 5 głosami za - jednogłośnie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję.

PUNKT – 1.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2025 rok – Druk Nr 250 - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska, Pani Małgorzata Polan - Dyrektor Wydziału Projektów Inwestycyjnych

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.43.2025**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Tradycyjnie rozpoczynamy od druków finansowych. Bardzo proszę Panią Skarbnik o wprowadzenie do projektu uchwały, zawartej w Druku Nr 250 dotyczącym zmian w budżecie miasta Gdańska bieżącego roku.

Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

Dziękuję, dzień dobry

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo sesja marcowa to aktualizacja bieżącego budżetu związana z rozliczeniem roku poprzedniego, wprowadzeniem wolnych środków z roku poprzedniego odtworzenie zarówno dochodów jak i wydatków. Wprowadzamy po stronie przychodów budżetu miasta kwotę 140.000.000 złotych, jest to rozliczenie wolnych środków z roku poprzedniego, z tym, że w tej kwocie oprócz takich wolnych środków, które są do dyspozycji, kilka pozycji są to środki znaczone. 5.100.000 złotych są to środki związane z udzielaniem zezwoleń na sprzedaż alkoholu, 31 milionów złotych to są środki rozliczane w ramach systemu gospodarowania odpadami i niecałe 10 milionów złotych są to środki wprowadzane do tegorocznego budżetu zgromadzone na rachunkach środków europejskich, czyli środki, które zostały wpłacone w zeszłym roku, a przeznaczone są na realizację w zeszłym roku jak i w bieżącym roku projektów dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej.

Po stronie dochodów zwiększamy planowane dochody majątkowe o kwotę 68.705.000 złotych i to są w głównej mierze dochody z tytułu dotacji unijnych, odtwarzane, czyli niezrealizowane, niewykonane w pełni dochody w zeszłym roku pojawiają się w planie dochodów bieżącego roku i co do zasady przeznaczane są na realizację projektów inwestycyjnych, czyli pojawiają się po stronie wydatków. Również dotacje i środki na projekty współfinansowane z środków Unii Europejskiej, ale o charakterze bieżącym, projekty miękkie, to 3.971.000 złotych. postaram się mówić o zadaniach związanych z zakresem działania Komisji.

Korygujemy planowane dochody, zmniejszamy w tym roku wpływy z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi z tego względu, że dosyć wysoka kwota

pochodząca z zeszłego roku zasila tegoroczny budżet, uważamy, że nie ma potrzeby eskalowania i generowania wydatków w tej samej kwocie, stąd część planowanych wydatków ich źródło jest zastąpione przychodami, rozliczeniem roku poprzedniego w miejsce planowanych dochodów i jest to kwota 9.780.000 złotych.

Po stronie wydatków, takie najważniejsze zmiany to:

- W Biurze Architekta Miasta, zwiększa się planowane wydatki tj. odtworzenie 32.738 złotych na realizację zadania HORIZON-MISS-2023-CIT-01. Jest to projekt unijny realizowany, o ile pamiętam od zeszłego roku.
- W Biurze Zarządzania Ruchem Drogowym, w związku z tym, że pojawiło się w strukturze Urzędu Miejskiego nowe biuro. Uzupełniamy środki tego biura o środki przeznaczone na realizację analiz związanych z funkcjonowaniem i tworzeniem stref płatnego parkowania oraz analizy ruchu drogowego 150.000 złotych, realizacja działań w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz edukacja komunikacyjna w szkołach 50 tysięcy złotych. Zakup środków dydaktycznych i narzędzi do prowadzenia szkoleń w zakresie bezpieczeństwa drogowego oraz urządzeń pomiarowych 20 tysięcy złotych i zwrot 11.425 złotych nadpłaty w zakresie transportu publicznego do gmin ościennych.
- W Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni 369.141 złotych tj. też odtworzenie niezrealizowanych wydatków w roku 2024 i są to środki na realizację umowy dotyczącej projektu „ClimaGen”, czyli zieleń miejska i przywracanie jej naturalnego charakteru dla odnowy miast, odporności i neutralności klimatycznej.
- Również w Zarządzie Transportu Miejskiego pojawiają się środki w3 kwocie 313.000 złotych z przeznaczeniem na odtworzenie zadań związanych z realizacją projektów unijnych. Przygotowanie miast do zrównoważonej miejskiej logistyki powietrznej, wzmocnienie miejskich polityk przyjaznych pieszym, innowacyjne partycypacyjne i zrównoważony model finansowy szlaku rowerowego Żelaznej Kurtyny.
- Tu zmiana o takim ogólnym charakterze. Przesuwamy niemal 60 milionów złotych do jednostek budżetowych i instytucji kultury. Ta kwota w podziale na poszczególne jednostki przeznaczana jest na regulacje wynagrodzeń w bieżącym roku.
- W Wydziale Ekologii i Energetyki plan wydatków zwiększa się o kwotę 907 tysięcy złotych, na którą składają się poszczególne zadania, czyli zwrot środków niewykorzystanych a otrzymanych z Funduszu COVID w zeszłym roku, w związku z koordynacją i realizacją polityki energetycznej miasta 361 tysięcy złotych, w związku z tym, że w zeszłym roku otrzymaliśmy zbyt dużą kwotę. Środki z Funduszu COVID, czyli to już środki pochodzące z dodatkowych dochodów, przeznaczone na realizację zadania wypłata dodatków węglowych uprawnionym podmiotom.
- Odtwarzamy też w poszczególnych jednostkach i wydziałach finansowane o charakterze bieżącym finansowane w ramach Budżetu Obywatelskiego i tu też pojawia się takie zadanie 345.000 złotych przeznaczone na kompleksowe rozwiązania problemu bardzo dużej ilości dzików w mieście oraz spacerzy przyrodnicze z przewodnikiem w każdej dzielnicy Gdańska.

- W Wydziale Gospodarki Komunalnej zwiększa się planowane wydatki o kwotę 19.779.000 złotych, w związku z odtworzeniem środków niewydatkowanych w latach ubiegłych w ramach systemu gospodarowania odpadami komunalnymi.
- W Wydziale Projektów Inwestycyjnych. Tutaj spore zmiany, oczywiście największa zmiana, to odtworzenie środków z roku poprzedniego, ale też pojawiają się nowe zadania. I z takich najistotniejszych to odtworzenie i zwiększenie planowanych wydatków na dwa zadania realizowane w ramach jednego projektu, jednej umowy o dofinansowanie. Czyli budowa dwóch Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) zlokalizowanych przy ul. Hynka i drugi przy ul. Uczniowskiej.
- Również dofinansujemy zakup samochodu dla Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. struktura finansowania to 50% z KGP, drugie 50% pokrywane z budżetu miasta i nasza część to 110 tysięcy złotych.
- I już jesteśmy w pakiecie odtworzeni. Odtworzenia zeszłorocznych środków, nie zasilają tylko tegorocznego budżetu, ale też rozkładają się na ten i przyszły rok. Łącznie odtwarzamy 175 milionów złotych, z czego 160 milionów pojawia się w bieżącym roku i około 15 milionów pojawi się w 2026 roku. i te zmiany będą też przedmiotem zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej.
- Również dokonywane są przesunięcia w latach wydatków w łącznej kwocie 27.632 tysiące złotych.
- I ostatnia strona uchwały to są przesunięcia w klasyfikacji budżetowej różnych zadań. Zachowany jest cel zadań, zmienia się klasyfikacja budżetowa stosownie do potrzeb i charakteru wydatków. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Tak jak pani wspomniała w marcu zawsze sporo zmian, zwłaszcza tych odtworzeniowych. Miałam pytanie w sumie dotyczące gospodarki odpadami, ale w drugiej części swojej wypowiedzi tak naprawdę pani wytłumaczyła na czym polega ta zmiana. Tak mnie trochę zainteresował też z rzeczy, które mam wrażenie po raz pierwszy mamy na Komisji ten projekt, to nie była akurat duża kwota, ale projekt „ClimaGen”, tak tytułem komentarza bardziej niż pytaniem do pani. Na pewno będziemy mieli na uwadze ten projekt po raz kolejny rozmawiając na temat stanu zieleni w mieście, bo jestem bardzo ciekawa jak to ma szansę się odnieść do tych polityk utworzonych i nad którymi praca trwa dotyczącej jakości zieleni w Gdańsku. Wiadomo, że to są środki zewnętrzne, taka moja, tutaj żeśmy sobie wspomnieli, może mało istotna kwestia, troszeczkę w obecnej sytuacji geopolitycznej projekt „Szlak Żelaznej Kurtyny” budzi moje stany lękowe, natomiast zwróciła pani uwagę, że tj. kwestia partycypacji. Wiem, doskonale znam ten projekt, wiem, że tuta jeden z niemieckich eurodeputowanych kilkanaście lat temu utworzył taką inicjatywę integrującą kraje tego rejonu. Jestem bardzo ciekawa co wyjdzie z tego procesu partycypacyjnego, który na szczęście odbywa się ze środków zewnętrznych.

Czy ktoś z państwa radnych ma jakieś pytania do zmian w budżecie? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do opiniowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2025 rok – Druk Nr 250 - w zakresie działania Komisji.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Izabelę Kuś – Skarbnika Miasta Gdańska oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 250 – w zakresie działania Komisji - bez poprawek. Opinia Nr 11-3/34-6/2025 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.

PUNKT – 2.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska – Druk Nr 251 - w zakresie działania Komisji.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska, Pani Małgorzata Polan - Dyrektor Wydziału Projektów Inwestycyjnych

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.44.2025**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

I tutaj jak zwykle siostrzany druk dotyczący Wieloletniej Prognozy Finansowej i proponowanych zmian, dokładnie Druk Nr 251. Bardzo proszę Pani Skarbnik o wprowadzenie.

Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo.

Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej w bardzo dużej części powiązane są ze zmianami budżetowymi, ale najpierw w załączniku Nr 1 pojawiają się nowe kwoty w zakresie planowanych dochodów, wydatków. Jak wcześniej wspomniałam pojawia się również kwota wolnych środków po stronie przychodów budżetu miasta w wysokości 140.442.000 złotych, z czego 370.000 złotych już było w pierwotnej uchwale. W związku z wprowadzeniem wolnych środków i przeznaczeniem ich części na finansowanie zadań bieżących zmienia się wynik bieżący budżetu miasta z pierwotnej planowanej nadwyżki operacyjnej, w tej chwili mamy deficyt - 18.775.000 złotych, ale tj. różnica między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi, ale jeśli dochody bieżące powiększymy o przychody właśnie pochodzące z rozliczenia zeszłego roku, to ten bilans jest pozytywny.

Czyli różnica między dochodami bieżącymi skorygowanymi o środki zeszłoroczne a wydatkami bieżącymi tj. na plusie 226 milionów złotych.

Również aktualizujemy kwotę planowanego długu na koniec tego roku, w związku z tym, że w zeszłym roku zaciągnęliśmy mniejsze niż planowaliśmy kredyty, kwota długu, jeśli zaciągniemy go oczywiście w planowanej wysokości będzie o 53 miliony mniejsza niż w poprzedniej wersji WPF.

Natomiast, jeśli chodzi o przedsięwzięcia i planowane dochody, to w uzasadnieniu uchwały te wielkości podzielone są odpowiednio w tabelę. I tak w zakresie zmian dochodów bieżących na realizację zadań bieżących, dla których prognozuje się otrzymanie środków z Unii Europejskiej korygowane są dochody w perspektywie wieloletniej w latach 2025-2028. Tabela jest tak sporządzona, że widać jaki był plan przed zmianą, jaka jest wartość zmiany i plan po zmianie, więc można sobie tutaj prześledzić w jakich projektach, w jakiej wysokości pojawiają się nowe dochody. I tak rzeczony wcześniej projekt „ClimaGen”, to zwiększenie planowanych dochodów o niemal 2,5 miliona złotych. Jako nowe przedsięwzięcie o charakterze bieżącym inwestycyjnym tj. projekt „InnoCUW GDN”, środki pozyskane w ramach Funduszy Europejskich dla Pomorza przez Gdańskie Centrum Usług Wspólnych.

Sporo dochodów w ramach projektów społecznych. Jeszcze po stronie dochodów, ale tym razem majątkowych finansowanych z Unii Europejskiej. Tutaj również są korekty, ale najczęściej, tak, że nie wszystkie to dochody odtwarzane, niezrealizowane w roku poprzednim.

W zakresie przedsięwzięć, czyli po stronie wydatków, w załączniku Nr 2 do WPF mamy pogrupowane zmiany w projektach i tak w tabeli nr 1a pojawiają się odtworzenia niewykonanych w pełni wydatków majątkowych, które były planowane w 2024 roku. W tabeli nr 1b zmiany limitu wydatków majątkowych na przedsięwzięcia z uwagi na dodatkowe potrzeby oraz przesunięcia wydatków majątkowych. Tabela nr 1c to zmiany limitu wydatków bieżących np. przedsięwzięcia finansowane z udziałem środków Unii Europejskiej.

Pozostałe zmiany opisane w punkcie d, a te zmiany to wprowadzenie nowych przedsięwzięć. I tutaj te przedsięwzięcia, które po stronie tylko budżetowej, zostały zasygnalizowane już jako przedsięwzięcia pokazane są w pełnej wartości i też precyzyjnie i szerzej opisany jest zakres projektów. Projekt „ClimaGen”, którego wartość całkowita to 2.641.003 złote, realizacja to lata 2025-2028. Przedsięwzięcie jest realizowane z dofinansowaniem środków Unii Europejskiej. Działania zaplanowane w ramach tego projektu to przedsięwzięcia skupione na rewitalizacji Młodego Miasta oraz części Starego Miasta. Planowane jest zazielenienie wybranych fragmentów tego terenu poprzez regenerację istniejących publicznych przestrzeni oraz wdrażanie innowacyjnych

rozwiązań opartych na przyrodzie, takich jak powierzchnie przepuszczalne, wymiana gleby, rabaty retencyjne czy nasadzenia sprzyjające zapylaczom. I w ramach zakresu7 Państwa Komisji myślę, że tj. komplet. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję.

W dużej mierze, choć nie tylko odzwierciedlenie wcześniej tych wątków poruszonych przy zmianach budżetowych. Czy Państwo Radni mają jakieś pytania do tego punktu? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do opiniowania

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska – Druk Nr 251 - w zakresie działania Komisji.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Izabelę Kuś – Skarbnika Miasta Gdańska, Komisja 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 251 – w zakresie działania Komisji - bez poprawek. **Opinia Nr 11-3/35-7/2025 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 roku.**

Tak tylko informacyjnie dla Państwa, którzy rzadziej nas odwiedzają, albo pierwszy raz, to jest na zapleczu kawa i herbata, woda, dostępne dla wszystkich, jeżeli byłaby taka potrzeba.

PUNKT – 3.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie Zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – Druk Nr 242.

Przedstawia: Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.35.2025**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przechodzimy do następnego punktu tj. rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – Druk Nr 242.

Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

Uchwała to zmiana harmonogramu uruchomienia z NFOŚiGW pożyczki, która jest elementem montażu finansowego na realizację projektu dwóch Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK), jednego przy ul. Hynka, drugiego przy ul. Uczniowskiej. Projekty są finansowane w taki sposób, że część dofinansowania stanowi dotacja bezzwrotna, a część pożyczka z NFOŚiGW. Sama pożyczka uruchamiana jest w korelacji z wydatkami w ramach projektu. Ten projekt właściwie złapał opóźnienie i będzie rozpoczynany w bieżącym roku, stąd konieczność aktualizacji harmonogramu uruchamiania pożyczki w taki sposób, że kwota aktualizowana jest kwotą z zeszłego roku, pierwotnie planowana kwota 60 tysięcy złotych. W tej chwili po aktualizacji 24.390 złotych, pozostała kwota stanowiąca różnicę między udzieloną pożyczką i ta jest cały czas bez zmian w kwocie 1.639.000 złotych, pojawia się w bieżącym roku, ale tu chciałabym Państwa uprzedzić, że przygotowujemy autopoprawkę, ponieważ pojawił się aneks do umowy pożyczki, która tę pożyczkę już rozkłada na trzy lata a nie na dwa, więc tegoroczną wartość też będziemy korygować. Myślę, że ta autopoprawka dzisiaj, albo jutro rano skierowana do Państwa. Tak, że pożyczka nadal zostaje bez zmian, a harmonogram uruchamiania powiązany jest z planowanymi wydatkami. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Rozumiem, że ta zmiana, o której Pani wspomniała, kwoty na bieżący rok to wynika wprost z tego przeniesienia, niestety nie z redukcji kosztów, bo z tym to raczej mamy do czynienia.

Pani Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska

Tak, odwrotnie, czyli wartość projektu rośnie ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Też się tego obawiam. Czy są jakieś pytania do tego punktu? Nie ma, w związku z tym przechodzimy do opiniowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – Druk Nr 242.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Izabelę Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 242 - bez poprawek.
Opinia Nr 11-3/36-8/2025 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.

PUNKT – 4.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 256

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.49.2025**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Teraz przechodzimy do takiego dużego bloku tematów związanych z Wydziałem Ekologii i Energetyki. Zaczniemy od pomników przyrody. Najpierw ustanowienie, chociaż niestety nie tylko o ustanowieniu będziemy dzisiaj dyskutować. Bardzo proszę pani dyrektor Anna Trzuskolas o wprowadzenie, na początek druk nr 256.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Wprowadzenie krótkie dotyczące ogólnie form ochrony przyrody i potem Państwo pozwolicie, że omówię trzy pomniki przyrody, które mają być ustanowione.



Nowe pomniki przyrody na terenie Miasta Gdańska

Gdańsk, 25 marca 2025 r.



++
N E C T E M E R E N E C T I M I D E
++

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Jak najbardziej. Myślę, że tj. dobry pomysł. Myślę, że jestem w stanie moderować dyskusję w taki sposób, że te wątki nam się nie miesza. Też dopilnujemy porządku głosowania. Bardzo proszę.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Aktem prawnym, który reguluje cele, zasady ustanowienia form ochrony przyrody jest ustawa o ochronie przyrody. Ona też opisuje kryteria ustanawiania drzew pomnikami przyrody i te szczegółowe już kryteria zostały przeniesione do Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie kryteriów uznawania tworów przyrody ożywionej, nieożywionej za

pomniki przyrody. Dzisiaj będziemy mówić tylko o ożywionych formach ochrony przyrody, mianowicie do drzewach.

Pierwszym kandydatem na pomnik przyrody jest dąb szypułkowy, który został zgłoszony przez mieszkańca w ramach akcji zgłoś drzewo na pomnik przyrody:

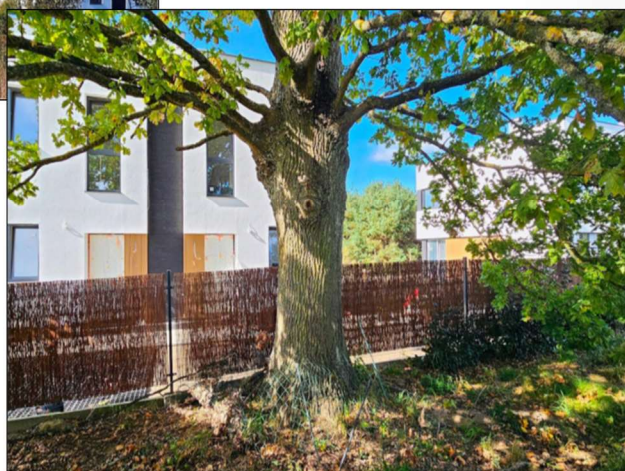
Dąb szypułkowy (*Quercus robur*)

- teren prywatnej posesji ul. Chełmińska 131
- drzewo o okazałej, rozłożystej koronie
- mocno wyróżniające się w otaczającym krajobrazie
- bardzo dobry stan techniczno -zdrowotny
- obwód pnia drzewa na wysokości 130cm – 256cm, wysokość – 16,5m, rozpiętość korony 7,5m
- zgłoszone przez właściciela posesji w ramach akcji „zgłoś drzewo na pomnik przyrody”



Druk Nr 256

NEC TEMERE NEC TIMIDE



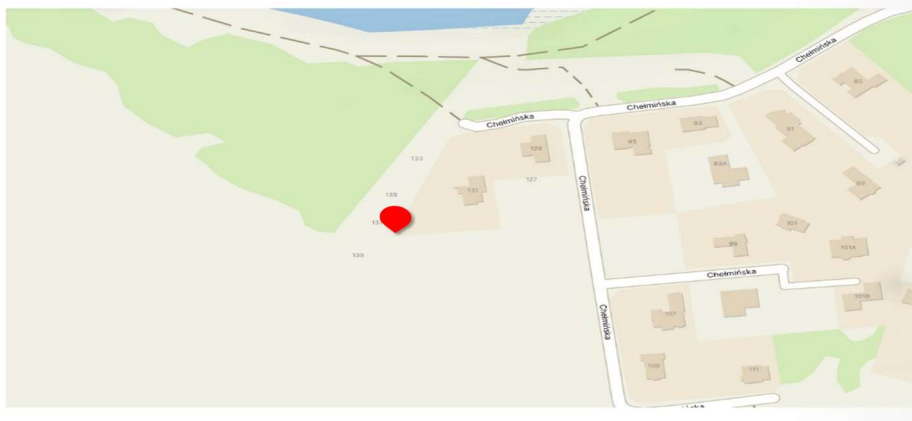
Druk Nr 256

NEC TEMERE NEC TIMIDE

Teren prywatnej posesji ul. Chełmińska 131

Druk Nr 256

Lokalizacja:
Działka 144/9
Obręb 001
54°26'15.5"N
18°26'29.2"E



Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo się cieszę, że mieszkańcy również się aktywizują, jeżeli chodzi o te społeczne zgłoszenia w obszarach nowej urbanizacji, bo to ewidentnie jest rozwojowy obszar Gdańska.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Co jeszcze warto podkreślić, to zostało zgłoszone przez właściciela prywatnej posesji, to często się nie zdarza, chociaż na ostatniej sesji też przyjmowaliśmy pomnik przyrody, który był zgłoszony przez Wspólnotę Mieszkaniową. Myślę, że bardzo ładnie wdać na zdjęciach, drzewo okazałe, zdrowe. Bardzo proszę o pozytywną opinię.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Czy są jakieś pytania do przedstawionego projektu uchwały? Nie ma, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 256

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Annę Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 256 - bez poprawek **Opinia Nr 11-3/37-9/20 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.**

PUNKT – 5.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 257.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Michał Lamczyk – Główny Specjalista - Referat Przyrody i Rolnictwa w Wydziale Ekologii i Energetyki

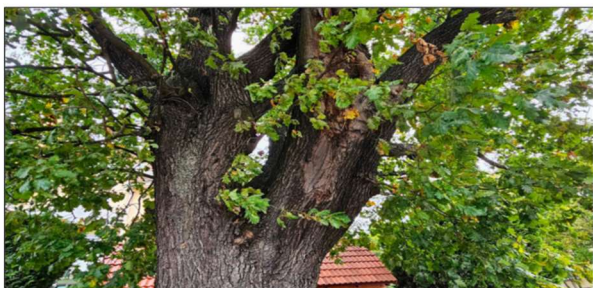
Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.50.2025**

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

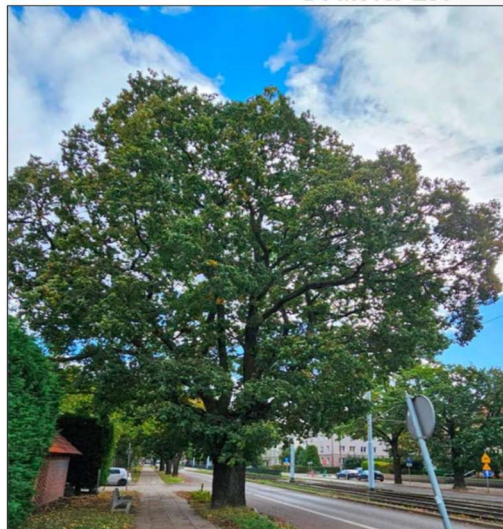
Referując przedmiotowy projekt uchwały powiedziała m.in., że przy ul. Na Wita Stwosza, kandydatem na pomnik jest drzewo z gatunku dąb bezszypułkowy, jest to drzewo przyuliczne z regularnych nasadzeń, w bardzo dobrym stanie zdrowotno-technicznym. Obwód na wysokości 130 cm wynosi 349 cm, wysoki na prawie 20 metrów. Zgłoszony jako kandydat na pomnik przyrody przez Radę Dzielnicy Strzyża. Dziękuję i proszę o pozytywne zaopiniowanie.

Dąb bezszypułkowy (*Quercus petraea*)

- teren zielenia w pasie drogowym ul. Wita Stwosza
- drzewo przyuliczne z regularnych nasadzeń
- zachowane w bardzo dobrym stanie w tkance miejskiej
- obwód pnia na wysokości 130cm – 349cm, wysokość – 20m, rozpiętość korony – 11m
- zgłoszone jako kandydat na pomnik przez Radę Dzielnicy Strzyża



Druk Nr 257



++
NEC TEMERE NEC TIMIDE
++



Druk Nr 257

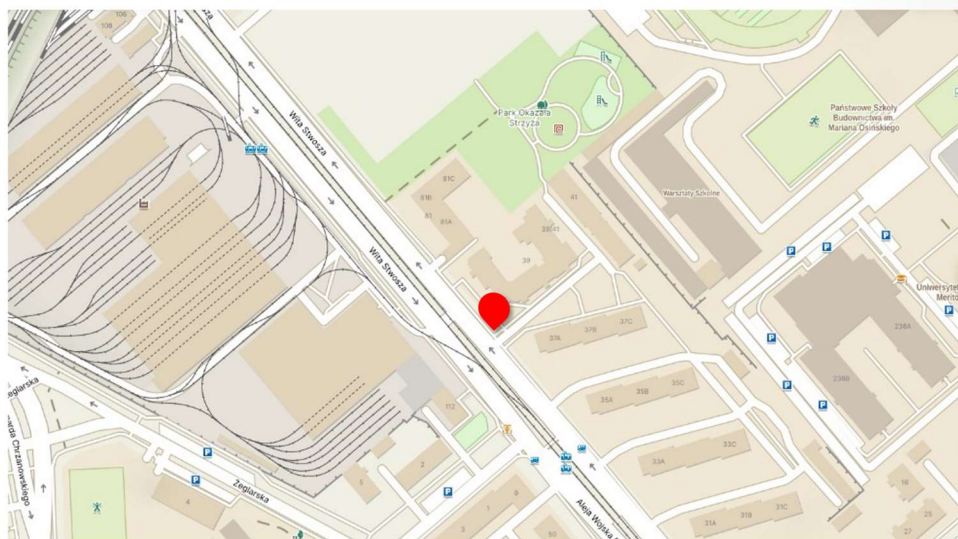


++
NEC TEMERE NEC TIMIDE
++

Druk Nr 257

Ulica Wita Stwosza (na wys. budynku al. Wojska Polskiego 39)

Lokalizacja:
Działka 33/3
Obręb 030
54°23'20.8"N
18°34'51.1"E



++
NEC TEMERE NEC TIMIDE
++

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania do tego projektu? Oddaję głos Panu Andrzejowi Witkiewiczowi.

Pan Andrzej Witkiewicz, Rada Dzielnicy Strzyża, Przewodniczący Zarządu

Cieszymy się niezmiernie, że wreszcie doczekaliśmy tego druku i pytanie czemu tak długo? Całą zeszłą kadencję, jeszcze poprzedni Wydział Środowiska obiecywał nam, że do końca kadencji to będzie. Nasza uchwała była bodajże sprzed 4 lat. Dużo więcej pomników przyrody się zadziało, natomiast na Strzyży nie, ale może dobrze z drugiej strony, że zadzieje się to w ten sposób, bo niestety miasto ten dąb jest świadkiem także historii, bo stoi dokładnie na wprost budynku, w którym wybuchł gaz, dokładnie 30 lat temu. I prośba od razu do Wydziału Ekologii i Energetyki, że gdy będzie instalował te tabliczki, czy udałoby się to zrobić koło 17 kwietnia, czyli 30 rocznicy wybuchu gazu na Al. Wojska Polskiego. Prawdopodobni to akurat wejdzie, bo jeżeli patrząc 14 dni od

publikacji Wojewody to gdzieś to będzie w pobliżu, ale tak myśleliśmy z mieszkańcami wspólnie, że dobrze by było chociaż w ten sposób podkreślić, że miasto pamięta o 30 rocznicy wybuchu, bo oni niestety mimo zgłoszenia z naszej strony wcześniejszego, no nie ma chęci przygotowania jakiejś uroczystości ze strony miasta.

Druga rzecz, to pytanie, czy te uchwały mogłyby się nazywać razem z jakąś lokalizacją, a nie tylko, że w sprawie ustanowienia pomnika przyrody i koniec, druk taki i taki. Plany miejscowe się nazywają jakoś, czy nie można by tego wprowadzić, żeby to było czytelne, bo tak to np. ja musiałem zaglądać do każdego druku i szukać, gdzie ten pomnik przyrody jest. Pytanie, czy przyszłościowo tego by nie można było jakoś zracjonalizować, żeby w samym tytule nie było tam iluś uchwał w sprawie ustanowienia pomnika przyrody, tylko chociaż ulicę podać, czy cokolwiek, byłoby to łatwiejsze w odbiorze. I to chyba na tyle. Proszę oczywiście Komisję o pozytywne zaopiniowanie tego druku.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. Tutaj, z jednej strony jako przewodnicząca Komisji podołałam z rozróżnieniem tych pomników, ale faktycznie pani dyrektor, jeżeli byłaby jakaś możliwość troszeczkę szerszych koordynatów w tytule uchwały, to myślę, że byłoby to z korzyścią dla później rozpoznawania spraw.

Taki mój komentarz, że dość specyficzny, ale w sumie, no byłby to wzruszający chyba sposób upamiętnienia tej tragicznej rocznicy, że drzewo tu było i drzewo tu jest, więc jeżeli byłaby taka możliwość, to też przychyliam się do wniosku pana Witkiewicza.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

17 kwietnia, tak? Tak, zapisałam sobie w ramach rekompensaty, że dzielnica musiała tak długo czekać na ustanowienie pomnika przyrody dołożymy wszelkich starań, żeby przynajmniej tak jak pan mówi, przybicie tabliczki nastąpiło jakoś tak bardziej uroczyście.

Jeśli mogą się odnieść do pierwszego pytania zadanego przez pana, dlaczego tak długo czekaliście, to szczerze mówiąc nie chciałabym odpowiadać za moich poprzedników, dlaczego zrobili to w takim a nie innym tempie. Jedynie co mogę teraz powiedzieć, że wprowadzamy procedury, które przyspieszą ustanawianie pomników przyrody, bo nie tylko dzielnica Strzyży, ale też i organizacje pozarządowe, które działają m.in. w obszarze drzew, dendrologii szeroko pojętej, też już umawialiśmy się do nas na spotkania i zwracali uwagę, faktycznie przyjrzałam się sprawie i postaramy się przyspieszyć, tzn. wypiszemy takie procedury, które naszym zdaniem zdecydowanie przyspieszą i wtedy Państwo Radni częściej będziecie przed projektami uchwał i uchwalali po prostu pomniki przyrody.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. Proszę pan radny Kieturakis.

Radny Maksymilian Kieturakis – członek Komisji

Tak tylko technicznie, żeby nie było potem może żalu do wydziału, że nie zdążyli z tą tabliczką, ponieważ co prawda sesję mamy 27 marca, czyli zdaje się, że dużo czasu mamy, żeby tą tabliczkę zamontować. Natomiast ta uchwała się uprawomocni po 14 dniach. Zatem tak też, żeby mieć świadomość, że na pewno państwo dokonają starań, ale, nie wiem, tam 3 dni zostaną na realizację uchwały?

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Tabliczki mamy zakupione, tak, że one są, możemy je w każdym momencie wziąć jak już będzie uprawomocniona uchwała, to tam przejechanie się i umówienie z dzielnicą, czy to będzie 17, czy 18 to już będzie do uzgodnienia. Jeszcze zobaczmy w kalendarzu, bo to zaraz Święta Wielkanocne.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Czy są jakieś jeszcze komentarze, pytania do tego druku? Nie ma, zatem przechodzimy do opiniowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia pomnika przyrody – Druk Nr 257.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Annę Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 257 - bez poprawek. Opinia Nr 11-3/38-10/2025 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.

PUNKT – 6.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia grupowego pomnika przyrody – Druk Nr 258.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.51.2025**

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

W tym miejscu przechodzimy do kolejnego druku, tj. druk Nr 258 i ul. Piramowicza, czyli CONRADINUM, innymi słowy tutaj Liceum na swoim terenie ma, miejmy nadzieję przyszły pomnik przyrody. Proszę panią dyrektor o wprowadzenie.

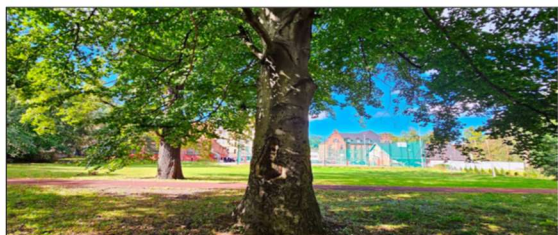
Pani Anna Truskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Tutaj kandydatem na pomnik przyrody są dwa drzewa, czyli będzie to grupowy pomnik przyrody. Pierwsze z drzew dąb szypułkowy, drugie buk zwyczajny.

Druk Nr 258

Dąb szypułkowy (*Quercus robur*) z bukiem zwyczajnym (*Fagus sylvatica*)

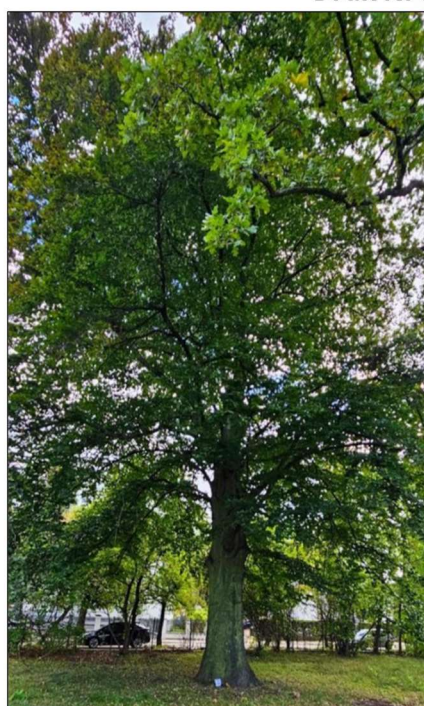
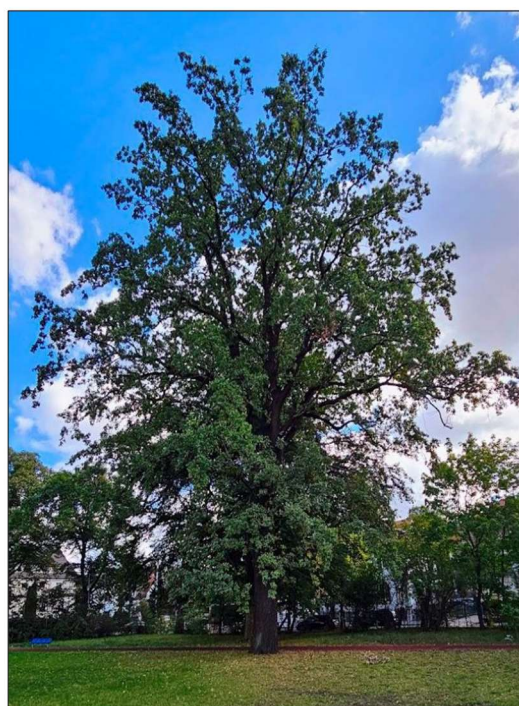
- teren Szkół Okrętowych i Technicznych CONRADINUM
- drzewa o okazałych, rozłożystych koronach
- drzewa w bardzo dobrym stanie zdrowotnym
- obwód pnia na wysokości 130 cm odpowiednio – 375 i 392 cm, wysokości odpowiednio – 18,5 i 24,5m
- w parze tworzą dominantę krajobrazową
- zgłoszone przez Dyрекję CONRADINUM w ramach akcji „zgłoś drzewo na pomnik przyrody”



NEC TEMERE NEC TIMIDE

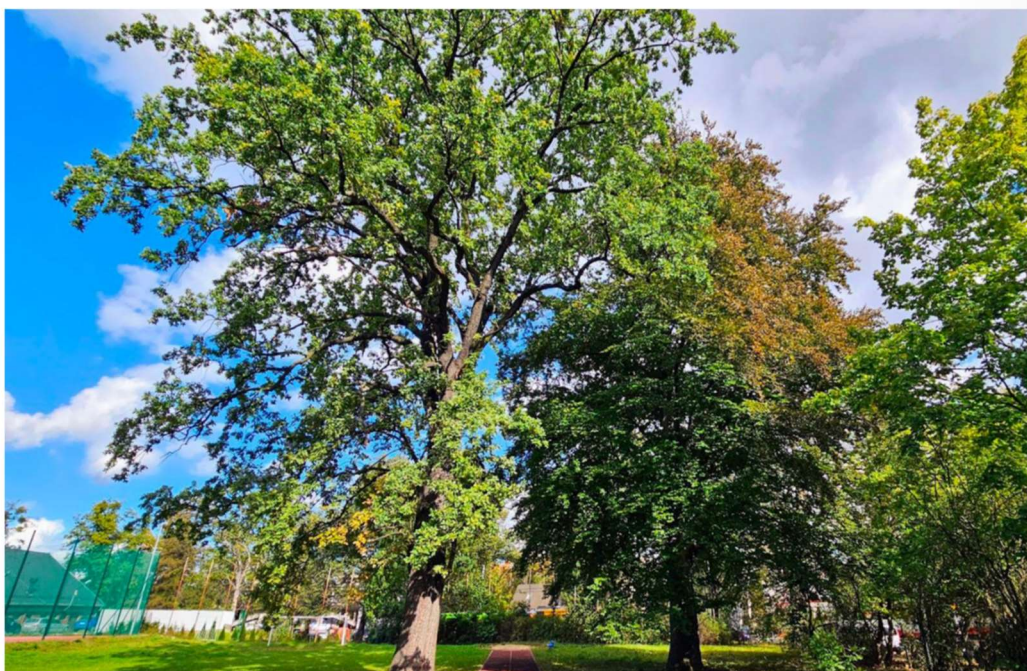
Rosną na terenie szkół Okrętowych i Technicznych. Również piękne okazałe drzewa, o takich znacznych pniach 375 cm i 392 cm w obwodzie.

Druk Nr 258



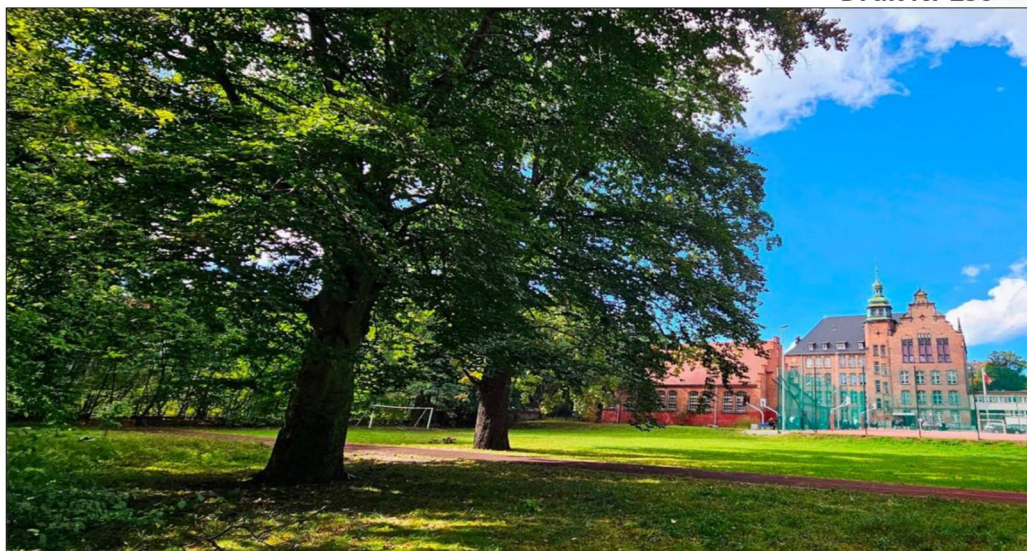
NEC TEMERE NEC TIMIDE

Wysokie około 20 metrów, jedno powyżej 20 metrów, tak szacujemy, bo nigdy dokładnie nie zbadamy, nie wchodzimy na wierzchołek drzewa.



Tworzą taką dominantę krajobrazową. Zgłoszone przez Dyрекcję CONRADINUM w ramach akcji zgłoś drzewo na pomnik przyrody.

Tutaj jeszcze slajdy z oddalenia, jak pięknie wyglądają te drzewa.



Szkoły Okrętowe i Techniczne CONRADINUM (ul. Grzegorza Piramowicza 1/2)

Lokalizacja:

Działka 188/2

Obręb 056

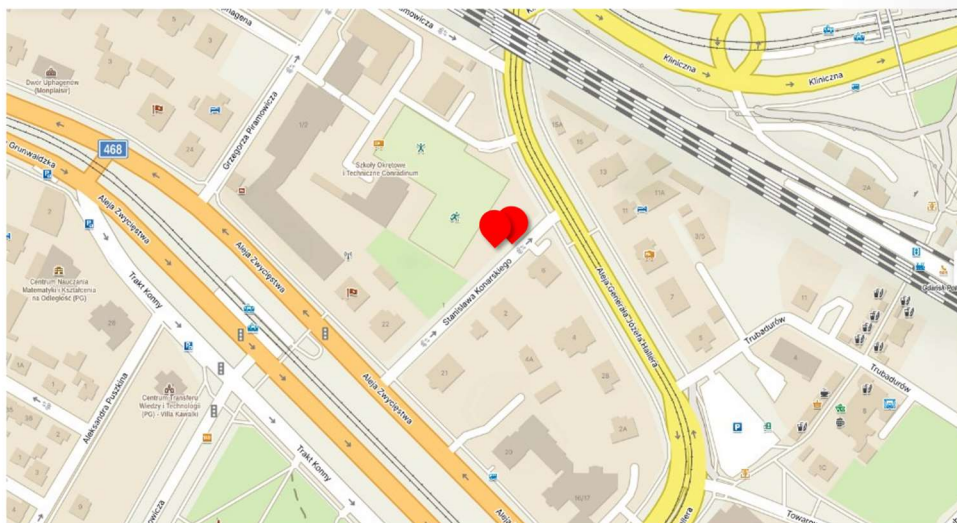
54°22'28.0"N

18°37'24.6"E

oraz

54°22'28.0"N

18°37'25.2"E



NEC TEMERE NEC TIMIDE

W naszej opinii też warto są szczególnego wyróżnienia tytułem pomnik przyrody. Dziękuję i proszę o pozytywne zaopiniowanie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. Myślę, że dobry przykład podany przez społeczność szkolną. Niestety nie we wszystkich szkołach mamy to samo doświadczenie, ale tutaj jak najbardziej serce rośnie, że młodzież też jest uczona pewnej wrażliwości na dziedzictwo przyrodnicze, mimo, że sam obiekt jest, mam na myśli obiekt szkoły, ciekawy pod względem dziedzictwa kulturowego. Czy państwo radni mają jakieś pytania do tego druku? Nie ma, więc przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji**Przewodnicząca Anna Gołędzinowska**

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustanowienia grupowego pomnika przyrody – Druk Nr 258.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Annę Trzuskolas – Dyrektora Wydziału Ekologii i Energetyki oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie przyjęła i pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 258 - bez poprawek. Opinia Nr 11-3/39-11/2025 - opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.

PUNKT – 7.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody – Druk Nr 259.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.52.2025**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

W tym miejscu przechodzimy do, niestety smutnego druku, ale już rozmawiając o tym drzewie od kilku lat, jeszcze na Komisji poprzedniej kadencji można się było spodziewać takiego rozwoju sytuacji. Bardzo proszę druk Nr 259 tj. rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody. Tutaj chodzi o lokalizację, w bezpośrednim sąsiedztwie przystanku Hevelianum na terenach zarządzanych przez jednostkę, przez Hevelianum.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Dokładnie rozmawiamy o drzewie z gatunku topola czarna, jest to rodzimy gatunek topoli. I tak jak Pani Przewodnicząca mówiła drzewo rośnie naprzeciwko ul. Powstańców Warszawskich 2, zaraz przy przystanku, na zdjęciach będzie to widać.

Rosło w granicach terenów zielonych zarządzanych przez Hevelianum. Ustanowione pomnikiem przyrody w 1980 roku. W 2018 roku zlecono redukcję suchego przewodnika i martwych konarów celem poprawy statystyki i to przez jakiś czas rzeczywiście pozwoliło, że to drzewo jeszcze kolejne lata przeżyło. W 2022 roku była ponowiona ekspertyza dendrologiczna. Wykazało, że drzewo nadaje się, aby dalej mogło pozostać jako świadek przyrody bez konieczności wykonywania jakichś kolejnych cięć.

Topola czarna – pomnik nr 413

- Drzewo rosło na terenie działki 6/5 obręb 80, naprzeciwko ul. Powstańców Warszawskich 2
- Drzewo rosło w granicach terenów zielonych zarządzanych przez Hevelianum;
- Uznane za pomnik przyrody w roku 1980;
- W 2018 roku zlecono redukcję suchego przewodnika i martwych konarów celem poprawy statyki oraz ograniczania zagrożenia wywrotu lub złomu drzewa oraz odłamywania się gałęzi i konarów;
- Zlecona w ramach kontroli w 2022 roku ekspertyza dendrologiczna wskazała ww. drzewo do dalszego pozostawienia w formie „świadka przyrody”, bez konieczności wykonywania dodatkowych działań zabezpieczających;
- **Wywrot drzewa nastąpił w dniu 29.10.2024 r. – drzewo miało ok. 145 lat;**
- **Drzewo zostało pocięte podczas interwencji Hevelianum po upadku na chodnik;**
- Pień drzewa uległ rozpadowi z powodu rozległego porażenia drewna przez opieńkę;
- Rozległy rozkład drewna oraz lokalizacja na stoku powyżej ścieżki dla pieszych uniemożliwia pozostawienie jako świadka.

Druk Nr 259



Rok 2018 – przed zabiegami



Rok 2018 – po zabiegach

Druk Nr 259



Rok 2022 – pozostawienie jako „świadek przyrody”



Niestety w październiku 2024 roku drzewo przewróciło się. Szacujemy, że miało wtedy około 145 lat. Ten dzień dokładnie pamiętamy, bo jechaliśmy zobaczyć po zgłoszeniu, że przewróciło się. Nie był to żaden wietrzny dzień. Zaraz dojdziemy do zdjęć, tu widać, że się wywróciło. Drzewo runęło bez żadnego ostrzeżenia. Przewróciła się także część gałęzi korony i tego pnia spadło na chodnik, tak, że pracownicy Hevelianum zabezpieczyli. Przesunęliśmy na teren zieleni.



Zabezpieczenie przed osunięciem się na ścieżkę

Druk Nr 259

NEC TEMERE NEC TIMIDE

Drzewo rozsypało się totalnie. Po dokładnych oględzinach zauważyliśmy w tym rozsypanym pniu ryzomorfy grzyba opieńki. To jest ta sama opieńka, której owocniki zjadamy. Niestety, jeżeli zaatakuje już takie osłabione drzewo, to takimi skupiskami grzybni zwanymi ryzomorfy potrafi w bardzo szybkim tempie opanować całe drzewo. Mało tego, ryzomorfy rozprzestrzeniają się dalej, szukają kolejnych drzew, które mogą po prostu zasiedlić.



Druk Nr 259

NEC TEMERE NEC TIMIDE

29.10.2024 – wywrot na skutek porażenia drewna pasożytnicza opieńką



Druk Nr 259



13.02.2025 – postępujące objawy porażenia drewna pasożytnicza opieńką

Z uwagi na te ryzomorfy, obecność opieńki wskazane jest, aby ten pień, tak już rozsypany tego pomnika przyrody nie pozostawał w tym miejscu, bo to jest jednak park, tylko został usunięty, żeby ograniczyć możliwość zaatakowania kolejnych drzew.

Tutaj na tych zdjęciach widać ryzomorfy.



Druk Nr 259



06.03.2025 – ryzomorfy opieńki

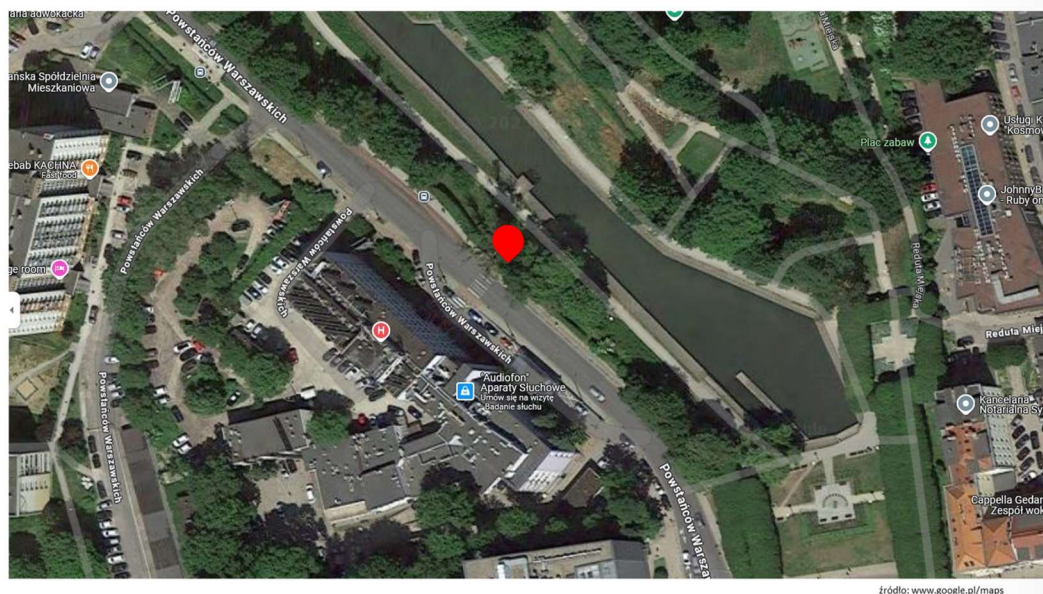
NEC TEMERE NEC TIMIDE

NEC TEMERE NEC TIMIDE

Tutaj jeszcze widzimy zdjęcie z góry, żeby wiedzieć gdzie one było umiejscowione.

Ulica Powstańców Warszawskich

Druk Nr 259



NEC TEMERE NEC TIMIDE

Jest to naprzeciwko szpitala, zaraz przy przystanku. Bardzo proszę o pozytywną opinię. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję bardzo. Faktycznie pamiętam te walki i też pomysły, żeby pomimo ekspertyz wykazujących, że tak naprawdę jest to drzewo martwe, żeby zachować go jako świadka. Też, już od tygodni obserwuję to miejsce tak naprawdę po drzewie. Tutaj z kolegą rozmawialiśmy. Rozumiem, że to, że ono pozostaje w miejscu to wynika z formalnego statusu, że jest to forma ochrony przyrody. Szczerze mówiąc przed zgłoszeniem tego druku miałam taką nadzieję, że może byśmy podyskutowali o zachowaniu tego jako formy ochrony przyrody. Wiadomo, że są takie sytuacje, że drzewa zostawia się celem możliwości naturalnego rozkładu, bo wiadomo, że dla innych jakby elementów środowiska biotycznego tj. sytuacja korzystna, ale wobec tej ekspansywnej grzybni sytuacja wydaje mi się dość jasna.

Pani Anna Truskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

W ubiegłym tygodniu też przeszliśmy się, żeby obejrzeć ten pień, czy coś się tam zmienia, czy może te ryzomorfy obumarły, ale nie, czują się dobrze, chętne żeby iść dalej. Tak, że chcielibyśmy usunąć to drzewo, przenieść w inne miejsce, a rzeczywiście np. w parku Steffensów też jest wywrot pomnika przyrody i tam go zostawiamy do naturalnego rozłożenia.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dokładnie. Czy są jakieś pytania do tego druku ze strony radnych, obecnych gości? Nie ma, natomiast mam takie pytanie, bo widzę, że są z nami, zresztą poprosiłam, żeby państwa dołączyć, przedstawiciele Hevelianum, czyli gospodarza terenu. Chciałam się

zapytać, bo tj. taka kwestia, no nie tylko związana z tym konkretnym drzewem, ale często pojawiają się pytania od mieszkańców o nasadzenia w tych miejscach, w których drzewa wypadają. Tam jest takie drzewo, też właśnie tutaj z jednym z radnych dzielnicy toczyliśmy rozmowę, czy ono miało formalnie status pomnika przyrody, czy nie w rejonie skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego? Innymi słowy, jaka jest szansa pod względem formalnym? Wiem, że to są negocjacje z Konsekratorem Zabytków nie zawsze proste, ale też w zakresie państwa zamierzeń dotyczących utrzymania terenu, żeby przynajmniej w niektórych miejscach, gdzie te drzewa były, gdzie pamiętamy je jako założenie parkowe, te drzewa przywrócić?

Pan Sławomir Czeremański, Dział Eksploatacji Hevelianum

Dzień dobry.

Całe założenie parkowe jest w tej chwili pod ochroną konserwatorską, więc wszelkie nasadzenia zastępcze wynikają wyłącznie z uzgodnień z konserwatorem co do ilości i co do miejsca. Nie możemy w tej chwili robić nasadzeń dowolnie.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

To jest dość jasne, natomiast czy jest jakaś perspektywa tych zgód konserwatorskich na nasadzenia, no bo ta fortyfikacja ma określony wiek, wiadomo mniej więcej w którym momencie ona zmieniła charakter z obiektu militarnego, czy obronnego na założenie parkowe, no część tych drzew po prostu dożywa swojego wieku.

Pan Sławomir Czeremański, Dział Eksploatacji Hevelianum

W tej chwili ze strony konserwatora bardziej są opinie takie, żeby przywracać naturalny stan drzewostanu historycznego, czyli bardziej się go pozbywać niż nasadzać. Natomiast my staramy się zrobić ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

... właśnie mailam na końcu języka co to jest naturalny stan drzewostanu historycznego, żeby nam pan wyjaśnił ...

Pan Sławomir Czeremański, Dział Eksploatacji Hevelianum

... przepraszam, przepraszam. My w tej chwili chcemy zrobić kwerendę historyczną odnośnie do tego jak wyglądała zieleń kiedyś i uzgodnić z konserwatorem ewentualne miejsca nasadzeń, w których moglibyśmy nowy drzewostan posadzić, ale tj. w trakcie, w tej chwili nie potrafię państwu powiedzieć ile tych drzew będzie i w jakich miejscach.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Oczywiście mam świadomość, że jest to kwestia pracy interdyscyplinarnej. A czy moglibyśmy tak wyprzedzająco skierować zaproszenie, że w momencie, kiedy te prace koncepcyjne się zakończą, bardzo byśmy z dużym zainteresowaniem zapoznali się na Komisji?

Pan Sławomir Czeremański, Dział Eksploatacji Hevelianum

Tak, jak najbardziej. My sześć lat temu mniej więcej zrobiliśmy pomiary geodezyjne całej zieleni, czyli drzew i krzewów, pnączy i trawy. Mamy to bardzo dokładnie wszystko zinwentaryzowane łącznie z opracowaniami dendrologicznymi dotyczącymi opieki nad poszczególnymi drzewami. Mamy zgodę konserwatora na te działania pielęgnacyjne, które są w opracowaniu wyszczególnione, działamy z nimi. Natomiast w tej chwili, tak jak wspomniałem przed chwilą zaszła jeszcze potrzeba, żeby zweryfikować stan historyczny tej zieleni, która na Górze Gradowej była kiedyś i spróbować dostosować się do tych uwarunkowań tak, żebyśmy mogli Górę Gradową odtworzyć w zakresie zieleni do tych czasów historycznych, ale jednocześnie nie pozbawiali tej funkcji parkowej, gdzie te nasadzenia drzew wysokich są potrzebne.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Mamy też świadomość, że jakby z wszystkimi uciążliwościami, nie ukrywajmy, że jest to wyzwanie dla jednostki. Jest to też obszar bardzo cenny ekosystemowo i po prostu mówiąc tak językiem kolokwialnym trochę szkoda, żeby wyłysiał. Myślę, że jeżeli tutaj ewentualnie opinia Komisji mogłaby być jakimkolwiek argumentem do dyskusji z konserwatorem, to oczywiście bardzo chętnie też byśmy taką sformułowali. To tyle. Przepraszam za taki wątek poboczny, ale korzystając tutaj z państwa obecności pozwoliłam sobie zadać to pytanie. Czy są jeszcze jakiś pytania do tego druku? Proszę pan Wiśniewski Rada Dzielnicy Aniołki.

Pan Adam Wiśniewski, Rada Dzielnicy Aniołki

Jakie lata mamy uwzględniać? Lata 1805-1807, kiedy prawie nic nie było, czy późniejsze lata?

Pan Sławomir Czeremański, Dział Eksploatacji Hevelianum

To wynika z kwerendy. Dzisiaj ciężko powiedzieć jaki to będzie okres. Zrobimy kwerendę historyczną możliwie daleko i w czasie do pozyskania danych i na bazie tego będziemy starali się przyjąć jakieś założenia na dzisiaj.

Pan Adam Wiśniewski, Rada Dzielnicy Aniołki

No bo to, co było w trakcie budowania Góry Gradowej umocnień, to tam drzew nie było.

Pan Sławomir Czeremański, Dział Eksploatacji Hevelianum

Mamy pełną świadomość, dlatego wspomniałem, że chcemy częściowo pogodzić tutaj kierunki, w których chciałby iść konserwator, ale jednocześnie nie na tyle, żeby pozbawić funkcji ternu, czyli tej parkowej.

Pan Adam Wiśniewski, Rada Dzielnicy Aniołki

No cóż, wynika, że drzew nie będzie.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Tak na pewne pocieszenie powiem, że doktryna konserwatorska, która jeszcze kilka lat temu szła w przypadku przestrzeni publicznych, tak dość radykalnie, żeby w miejscach, w których drzew nie było nie należy ich nasadzać, a wręcz tzw. rewitalizacji byliśmy świadkami wycinki drzew. Na szczęście nie dotyczyło to w szczególnym stopniu Gdańska, ale wiele miejscowości zostało tak, no w moim odczuciu zdegradowanych, jeśli chodzi o przestrzeń publiczną. Teraz ta doktryna konserwatorska na szczęście uległa znaczącej zmianie i tuta, że tak powiem dopuszczane są lata dwudzieste, które bardzo lubiły zielen i ją wszędzie nasadzały, jeśli mogę coś podpowiedzieć. Czy są jakieś pytania do przedmiotowego druku? Nie ma, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z drzewa uznanego za pomnik przyrody – Druk Nr 259.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Annę Truskolas – Dyrektora Wydziału Ekologii i Energetyki oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 259 - bez poprawek. **Opinia Nr 11-3/40-12/2025 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.**

PUNKT – 8.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego w obrębie strefy ochrony pomników przyrody – Druk Nr 260.

Przedstawia: Anna Truskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.53.2025**

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Dziękuję bardzo. W tym miejscu przechodzimy do rozpatrzenia i zaopiniowania projektów dotyczących uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego w obrębie strefy ochrony pomników przyrody, druk nr 260. Państwo wiedzą, że jest taka procedura, że pomnik przyrody to nie jest wyłącznie ochrona drzewa przed wycinką jak to się potocznie uważa, ale tj. cała procedura ochronna dotycząca strefy otaczającej takie drzewo. Jest to wniosek dotyczący budowy drogi, ale bardzo prosiłabym o wprowadzenie.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Pani przewodnicząca połowę mojego wstępu już powiedziała. Tak, że przypomnę tylko, że ustawa o ochronie przyrody reguluje zasady wprowadzenia form ochrony przyrody, także ta ustawa o ochronie przyrody mówi, że wprowadzone przy ustanawianiu pomników przyrody zakazy nie dotyczą realizacji inwestycji celu publicznego, w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, po uzgodnieniu z organem ustanawiającym daną formę ochrony przyrody. Mamy teraz taką sytuację, że inwestor Pomorska 68 sp. z o.o. zaplanowała realizację inwestycji celu publicznego polegającą na remoncie ciągu pieszo-jezdnego oraz zjazdu do inwestycji przy ul. Pomorskiej 68 w Gdańsku oraz inwestycji celu publicznego polegającej na budowie oświetlenia dla wyżej wymienionego ciągu pieszo-jezdnego. Obie przedmiotowe inwestycje realizowane będą zbieżnie, czyli mniej więcej w tym samym czasie i na swojej trasie będą przebiegać częściowo w obrębie stref ochrony dwóch drzew będących pomnikami przyrody, tj. kasztanowiec zwyczajny i topola biała.

Druk Nr 260

Inwestycja celu publicznego:

1. "Remont ciągu pieszo-jezdnego oraz zjazdu do inwestycji przy ul. Pomorskiej 68 w Gdańsku "
2. "Oświetlenie ciągu pieszo-jezdnego stanowiącego dojazd do inwestycji przy ul. Pomorskiej 68 w Gdańsku "



NEC TEMERE NEC TIMIDE

Inwestor zwrócił się do Wydziału Ekologii i Energetyki w celu uzgodnienia realizacji tych inwestycji. Dostarczone zostały projekty budowlane. Wydział zapoznał się z projektami i wystąpił do inwestora o uzupełnienie projektu o ekspertyzy dendrologiczne. Otrzymaliśmy wskazane opinie dendrologiczne.

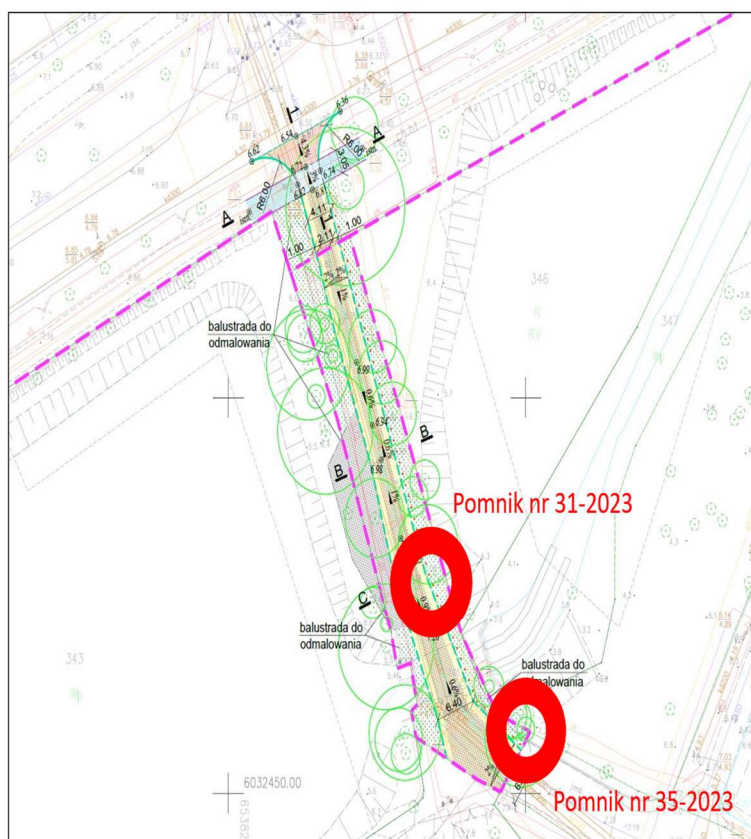
Jeszcze mieliśmy drobne uwagi, ponieważ w jednym przypadku, przy topoli białej projekt nie został idealnie dostosowany do tego co wskazywała ekspertyza. Mianowicie tam nie dokonano odpowiedniego wyplantowania krawężników, ale po kolejnym naszym wezwaniu inwestor się dostosował i teraz projekt budowlany już odpowiada ekspertyzom dendrologicznym. Tak, że wydział już nie zgłasza dalszych zastrzeżeń. Uważamy, że jeżeli inwestycja zostanie zrealizowana zgodnie z dostarczonymi ekspertyzami dendrologicznymi oraz z dostosowanymi projektami budowlanymi, to nie powinny zaszkodzić pomnikom przyrody.

Prace prowadzone będą w strefach ochrony (rzut korony powiększony min. o 1m.) od następujących pomników przyrody:

1. nr 31-2023 (kasztanowiec zwyczajny), ustanowiony na mocy Uchwały nr LXVI/1698/23 Rady Miasta Gdańska z dnia 31 sierpnia 2023 r. w sprawie ustanowienia pomnika przyrody;
2. nr 35-2023 (topola biała), ustanowiony na mocy Uchwały nr LXX/1811/23 Rady Miasta Gdańska z dnia 30 listopada 2023 r. w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.

Zgodnie z zapisami § 3 do ww. uchwał, w odniesieniu do przedmiotowych pomników przyrody zabrania się m.in.:

1. niszczenia, uszkodzenia lub przekształcania obiektu;
2. **wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, z wyjątkiem prac związanych z zabezpieczeniem przeciwsztorowym lub przeciwpowodziowym albo budową, odbudową, utrzymywaniem, remontem lub naprawą urządzeń wodnych;**
3. uszkodzenia i zanieczyszczania gleby.



Strefy ochrony pomników przyrody - Remont ciągu pieszo-jezdny oraz zjazdu

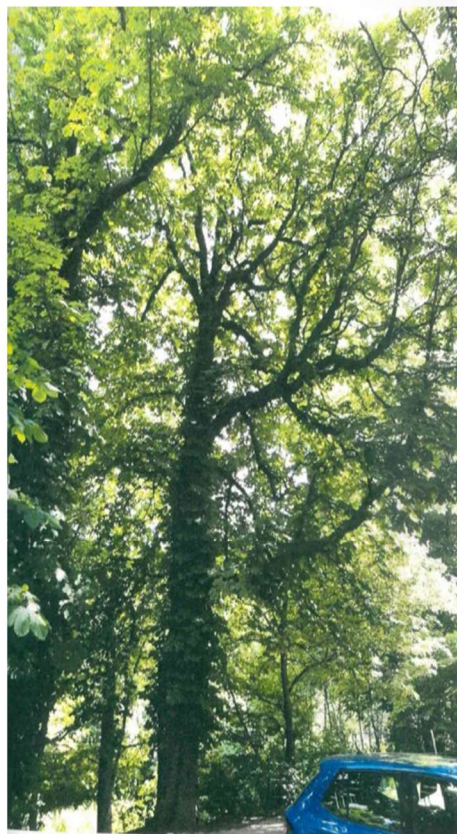
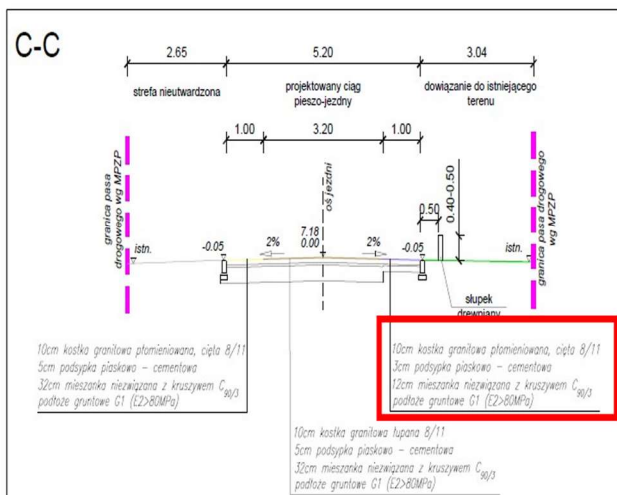
NEC TEMERE NEC TIMIDE

Tutaj są dwa pomniki przyrody.

Pomnik przyrody nr 31-2023 – Kasztanowiec zwyczajny

Druk Nr 260

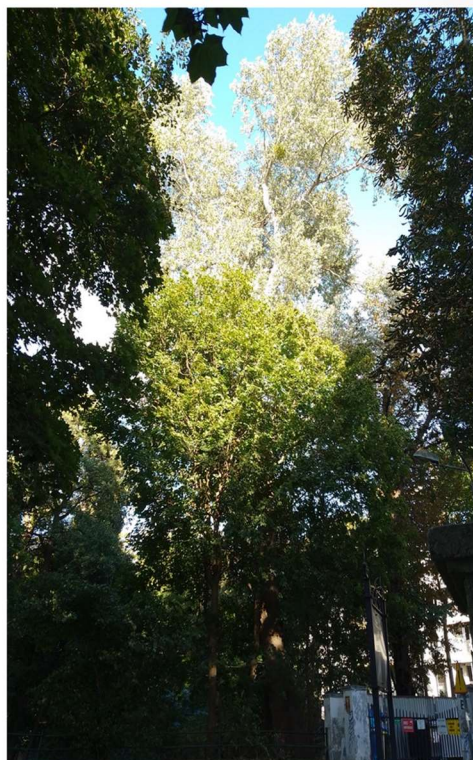
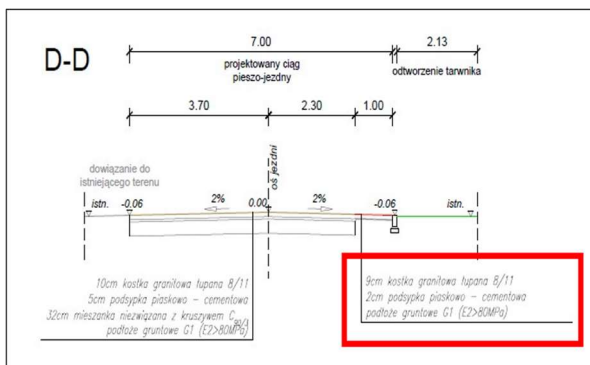
- projektowana krawędź ciągu pieszo-jezdnego pozostała w miejscu istniejącego krawężnika;
- w odległości ok 2,0 m została zmniejszona grubość warstw konstrukcyjnych do 25 cm;
- w pozostałej części koryta ciągu nie stwierdzono występowania korzeni drzew – nie wprowadzono żadnych innych zmian.



Pomnik przyrody nr 35-2023 – Topola biała

Druk Nr 260

- przed furtką do osiedla na części pieszej została zmniejszona grubość warstw konstrukcyjnych do 11 cm;
- w pozostałej części koryta ciągu nie stwierdzono występowania korzeni drzew – nie wprowadzono żadnych innych zmian.



+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

+

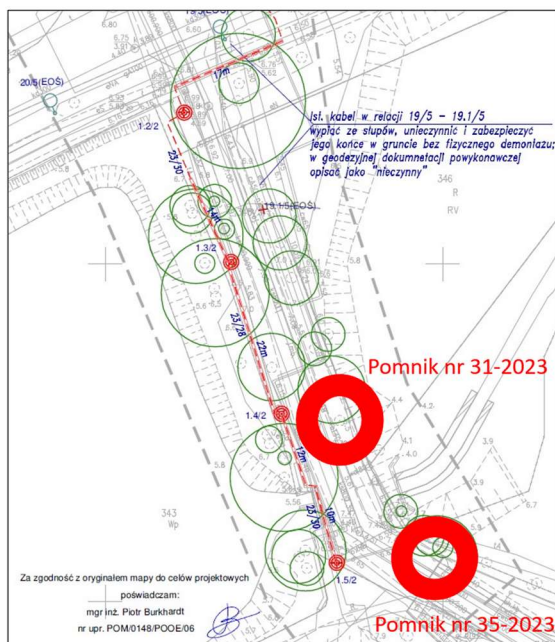
+

+

NEC TEMERE NEC TIMIDE

NEC TEMERE NEC TIMIDE

Widzimy, że rzeczywiście inwestycja wchodzi w strefę ochrony drzew.



Druk Nr 260

- odkrywki udokumentowały brak korzeni drzew pomnikowych na terenie objętym zadaniem;
- brak konieczności wprowadzania zmian do projektu.

NEC TEMERE NEC TIMIDE

Strefy ochrony pomników przyrody - Oświetlenie ciągu pieszo-jezdnego

Jest tutaj z nami przedstawiciel firmy inwestora i jeżeli są jakieś pytania, to też można zadawać. Bardzo dziękuję i proszę o pozytywną opinię.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję. Takie powiedziałabym dość sakramentalne już w tym przypadku pytanie, które się pojawiło też, raptem drugi przypadek, ale jak wygląda sytuacja nadzoru dendrologicznego w przypadku tej inwestycji, jaką on będzie miał częstotliwość i tak naprawdę do jakiego stopnia państwo idą, tak naprawdę istniejącym już śladzie inwestycji, a w jakim zakresie to będzie tak mówiąc kolokwialnie przekopywanie się bliżej korzeni drzew?

Pani Anna Sychta, przedstawiciel inwestora Pomorska 68 Sp. z o.o.

Dzień dobry. Jest ze mną pani dendrolog, przedstawiciel firmy Pomorska 68, którą powołaliśmy do wykonania badań, odkrywek trzech, które były zrobione i do ciągłego nadzoru nad tą inwestycją.

Pani Przewodnicząca i Szanowni Radni, projekt ten przewiduje remont istniejącego ciągu poprzez wymianę tej nawierzchni bitumicznej, która jest w bardzo złym stanie na kostkę granitową. Tak jak Pani Dyrektor powiedziała było jedno miejsce, które doprowadziliśmy do odpowiedniej głębokości, wypłóciliśmy przy topoli białej, przy wejściu na osiedle, gdzie warstwa będzie wynosiła 10,11 centymetrów tylko na podsypce będzie kawałek chodnika ułożony. Pozostała część tj. kostka granitowa, która nie wchodzi w żadną inwazję z korzeniami.

Pani dendrolog za chwilę opowie, bo odkrywki pokazały nam, że dzisiejsza warstwa, bardzo gruba bitumu. Później po jej zdjęciu, i będą roboty robione nie koparką tylko w strefie korzeni będą po prostu one nieinwazyjnie przeprowadzone. Nie będziemy w ogóle wchodzić w bryłę korzeniową, bo jej tam nie ma. Na dziś tak sobie poradziły te drzewa, że one przez te wszystkie lata kształtowały się nie w tej grubości, którą będziemy teraz naprawiać. Przekazę mikrofon pani dendrolog, która opowie, bo były zlecone dodatkowe badania po to, żebyśmy poznali jak wyglądają te drzewa i też pani dendrolog, jest to akurat rodzinna firma i z tatą będą nadzorować całość inwestycji.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo prosimy.

Pani Zofia Wrosz (dendrolog) WOLF TRACK Jarosław Wrosz

Jeżeli chodzi o nadzór my mamy doświadczenie w tego typu działaniach. Taki nadzór jest prowadzony stale podczas wykonywania prac. Nie możemy dopuścić do takiej sytuacji gdzie ktoś pracując, czy to łopata, czy właśnie jakimkolwiek sprzętem przecina korzenie o średnicy, która już może być, że tak powiem przeszkodą w regeneracji tego drzewa. Wiadomo, że każda inwestycja wiąże się z jakimś stresem na drzewostan. Mimo wszystko my staramy się go minimalizować. Zawsze też prowadzimy takie przeszkolenie, upominamy też o tym jak wygląda strefa ochrony drzewa. Jeżeli nie możemy jej przestrzegać, to informujemy w jaki sposób się w niej zachowywać. Nie dopuszczamy do takich sytuacji, gdzie ta ingerencja może być niebezpieczna, no i też wydaje mi się, że nawierzchnia jaką tutaj omawiamy ona jest bardzo bezpieczna dla tej strefy korzeniowej. Ona pozwala też wypływać się w miejscach, takich gdzie ewentualnie natknijemy się na korzenie, tak, bo jednak te 10 cm tj. taka strefa w jakiej, no po prostu już praktycznie ingerujemy gdzieś w to drzewo, jeśli nie spotkamy tych korzeni. Z dodatkowych takich informacji, tak jak pani tutaj wspomniała. Te drzewa rosły w obecności tej drogi, więc duża część ich strefy korzeniowej jest rozwinięta poza tą strefą, więc one występują po prostu w miejscach jakich nie było tego stałego wpływu człowieka, tej antropopresji, czyli tam np. w stronę zbiornika. Będziemy dbać o wszystkie drzewa, nie tylko o drzewa pomnikowe.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

To co panie powiedziała na końcu bardzo mnie cieszy. Natomiast tutaj zgłosiła się już kolejka radnych. Bardzo proszę pani Kamila Błaszczyk

Wiceprzewodnicząca Komisji Kamila Błaszczyk

Mam krótkie pytanie. Chciałabym doprecyzować. Czy cała technologia wykonawcza tego projektu, w jaki sposób ona została dostosowana tutaj, żeby zadbać o bezpieczeństwo tych drzew. Tu mówimy z jednej strony o tych pracach ręcznych, ale czy jeszcze jakieś inne środki tutaj z zakresu wykonawczym, technologicznym zostały podjęte?

Pani Anna Sychta, przedstawiciel inwestora Pomorska 68 Sp. z o.o.

Przede wszystkim przed wejściem zabezpieczymy wszystkie drzewa, bo tego pani tu nie powiedziała. Wszystkie będą odeskowane, wykona to właśnie pan dendrolog ze swoim zespołem, czyli z zewnątrz będzie pełne zabezpieczenie, no i oczywiście pan dendrolog przy ciągłym nadzorze będzie też podejmował decyzje. Jeśli gdzieś pojawi się jakiś korzeń, to po prostu metodą nadmuchową będziemy pozbywać się jakichś tam warstw ziemi,

natomiast nie będzie tej technologii tradycyjnej jak na strefie bez drzew gdzie wjeżdża po prostu koparka. I było wcześniej pytanie o przebieg. My tak naprawdę nie wchodzimy z poszerzaniem. Dzisiaj własność tej drogi tj. własność miasta. My wchodzimy zgodnie z projektem uzgodnionym z Gdańskim Zarządem Dróg i Zieleni w liniach rozgraniczających nie poszerzamy tej drogi. Ona ma od 4 metrów z drobnym kawałkiem do 7 metrów i ona po prostu idzie w tym przebiegu, gdzie bitum ściągamy, tam robimy warstwę z kostki granitowej. Takie były wytyczne GZDiZ.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Dziękuję za uzupełnienie, proszę radny Kieturakis.

Radny Maksymilian Kieturakis – członek Komisji

Czy znamy szacowany wiek tych drzew, topoli zwłaszcza?

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Tak, znamy. Te drzewa były ustanawiane jak pomniki przyrody w 2023 roku, czyli niedawno. Wtedy były zalecane ekspertyzy dendrologiczne. Nie przygotowałam sobie tej informacji, ale wiek jest znany. Jeżeli jest taka potrzeba, to prześlę jutro mailem.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Czy są jeszcze jakieś pytania do tego punktu? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do opiniowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego w obrębie strefy ochrony pomników przyrody – Druk Nr 260.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Annę Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 260 - bez poprawek. **Opinia Nr 11-3/41-13/2025 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.**

PUNKT – 9.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania dotacji celowych na zadania związane z ochroną środowiska i gospodarką wodną, z wyłączeniem dotacji celowych na likwidację nieefektywnych źródeł ciepła – Druk Nr 261.

Przedstawia: **Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki**, Pan Tomasz Hoppe – Kierownik Referatu Projektów Środowiskowych w Wydziale Ekologii i Energetyki

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.54.2025**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Przechodzimy do następnego punktu uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania dotacji celowych na zadania związane z ochroną środowiska i gospodarką wodną, z wyłączeniem dotacji celowych na likwidację nieefektywnych źródeł ciepła – **Druk Nr 261.**

Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Szanowni Państwo.

Ustawa o samorządzie gminnym oraz ustawa prawo ochrony środowiska wskazują, że do zadań gminy należy finansowanie ochrony środowiska, m.in. poprzez udzielanie dotacji celowych z budżetu gminy. Przedstawiamy dzisiaj uchwałę dotyczącą Regulaminu udzielania dotacji celowych na zadania m.in. likwidacja zbiorników bezodpływowych i przydomowych oczyszczalni ścieków, demontaż, odbiór, transport unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest, wykonanie ogrodów deszczowych, czy zagospodarowanie wód opadowych poprzez odprowadzenie do gruntu przy pomocy podziemnych urządzeń rozsączających.

Państwo radni pewnie przypominacie sobie, że takie regulaminy dotyczące udzielania tych właśnie dotacji już były w poprzednich latach. Musieliśmy uaktualnić regulamin z powodu, że zostały zmienione przepisy dotyczące pomocy de minimis, one muszą być teraz dostosowane do ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej i Zarządzenia Komisji Europejskiej w sprawie stosowania Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do pomocy de minimis w sektorze rolnym. Z tego też powodu aktualizacja regulaminu, uzgodnienie regulaminu m.in. z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz z Ministrem Środowiska i Rozwoju Wsi.

Drugim powodem dla którego aktualizujemy regulamin jest zmiana struktury w Urzędzie, która nastąpiła w tamtym roku tj. połączenia Wydziału Środowiska i Biura Energetyki powstał Wydział Ekologii i Energetyki, a w formularzu wniosku jest miejsce w którym było wpisane, że Dyrektor Wydziału Środowiska zatwierdza wniosek do realizacji. Musimy to

zmienić, żeby już było wszystko poprawione i teraz wniosek będzie zatwierdzał Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki. W tym roku na realizację tych zadań mamy zaprogramowane 400.000 złotych, w zeszłym roku było to 300.000 złotych. cała kwota została rozdysponowana. W zeszłym roku wpłynęły 94 wnioski o udzielenie dotacji. Najwięcej wniosków, bo aż 55 otrzymaliśmy na zadanie dotyczące likwidacji zbiorników bezodpływowych przez przyłączenie nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacji sanitarnej. Niemniej jednak w mieście pozostaje jeszcze około 1700 zbiorników bezodpływowych, no nie wszystkie jest prosto podłączyć do miejskiej sieci kanalizacji, po prostu w niektórych miejscach jeszcze jej nie ma.

Drugim rodzajem dotacji, która cieszyła się też dużą popularnością, to była dotacja na demontaż, odbiór, transport i utylizacja odpadów zawierających azbest. Najmniej wniosków wpływa o wykonanie ogrodu deszczowego. W poprzednich latach jeszcze wpływały wnioski, mało tego, że wpływały, to mieliśmy szansę udzielić dotacji, bo formalnie wszystko było dopełnione, a nie jest to proste jak by się wydawało, że każdy z nas jakiś ogród widział, w ogrodzie coś robił, ale tj. jednak urządzenie budowlane ...

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

... co więcej, źle zastosowane może przynieść więcej złego niż dobrego.

Anna Truskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

... dokładnie. Tak, że chociażby sam taki formularz, który wymagają Gdańskie Wody, nazywa się błękitna karta, już nie jest prosty w wypełnieniu i wymaga wsparcia myśle wielu, wnioskodawcy muszą wesprzeć się już specjalistyczną wiedzą, gdzieś na zewnątrz, czyli zlecić jakieś opracowania zewnętrzne, chociażby wykonanie operatów. I to już chyba ostatnio zaczęło przerastać naszych wnioskodawców.

Bardzo mało też jest wniosków i w ogóle już od lat, co najmniej od 2022 roku nie udzieliliśmy żadnej dotacji na zagospodarowanie wód opadowych poprzez ich odprowadzenie do gruntu przy pomocy podziemnych urządzeń rozsączających. Tutaj większą trudnością jest uzyskanie pozwolenia wodno-prawnego. Bardzo proszę o pozytywną opinię. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Golędzinowska

Bardzo dziękuję za dostosowanie druku do wymogów, dziękuję też o takie krótkie resume tak naprawdę, w którym kierunku te oczekiwania mieszkańców idą, w którym kierunku idą inwestycje. No z jednej strony przyznam, że jestem trochę zdziwiona, że wciąż ta liczba zbiorników bezodpływowych jest w Gdańsku tak duża. Może to jest też temat pod kolejną Komisję, al. to myślę, że jeszcze się zastanowimy jak to ująć. Czy są jakieś pytania do druku? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do opiniowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Poddała pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania dotacji celowych na zadania związane z ochroną środowiska i gospodarką wodną, z wyłączeniem dotacji celowych na likwidację nieefektywnych źródeł ciepła – Druk Nr 261.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Annę Trzuskolas – Dyrektora Wydziału Ekologii i Energetyki oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 6 głosami za - jednogłośnie **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 261 - bez poprawek. **Opinia Nr 11-3/42-14/2025 – opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.**

PUNKT – 10.

Problem bezdomności kotów.

Prezentuje: Anna Trzuskolas – Dyrektora Wydziału Ekologii i Energetyki, Schronisko Promyk

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

W tym miejscu przechodzimy do naszej dyskusji nad problemem bezdomności kotów. Tak celowo ujęłam w ten sposób, oczywiście program, który będziemy opiniować po dyskusji jest znacznie szerszy, natomiast faktycznie biorąc pod uwagę zgłoszenia do Budżetu Obywatelskiego, też sygnały, które dostaję od mieszkańców, sygnały, które dostaję od przedstawicieli organizacji pozarządowych, ekspertów, wskazują na to, że jeżeli mówimy o jakimś takim krystalizującym się problemie, który trzeba ująć. Trudno powiedzieć, że któregoś problemu nie należy ująć systemowo. Tak, ale, że tutaj systemowość ma wybitnie duże znaczenie tj. to problem bezdomności kotów, i ze względu na dobrostan samych zwierząt, ale też kwestie ich współistnienia w mieście z innymi gatunkami, więc bardzo proszę, myślę, że potraktujmy też ten wstęp do dyskusji jako wstęp do głosowanej uchwały siłą rzeczy (punkt 11 porządku posiedzenia). Tutaj przepraszam za taką kolejność. Bardzo serdecznie chciałam też powitać panią dyrektora Emilię Salach. Pani kierownik schroniska nie ma na sali?

Pani Emilia Salach- Dyrektora Gdańskiego Ogrodu Zoologicznego

Jest na innej Komisji.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Na kolejnej Komisji, ale tj. dobra wiadomość na początek, że udało się wyłonić kierowniczkę Schroniska Promyk. Natomiast, tak jak podkreślam jest to dla tej Komisji, czy takiej szeroko pojętej Komisji Środowiskowej nowy temat, niemniej oczywiście zależy nam

na merytorycznym wkładzie w tą sytuację. Tak jak wspominałam, już obserwując istotę problemu, jego obecność tak naprawdę w każdej dzielnicy naszego miasta jest. Nie wiem, która z pań będzie wprowadzać, ale potem rozpoczęlibyśmy dyskusję.

Pani Anna Truskolas- Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Może ja spróbuję zrobić wprowadzenie, pani dyrektor Emilia Salach będzie mnie uzupełniała w razie potrzeby. Zanim zaczniemy już o tych kotach i bardziej o schronisku tutaj będzie niż może o całej problematyce bezdomnych kotów, to takie króciutkie wprowadzenie, że w mieście zajmujemy się nie tylko kotami i psami, które trafiają do schroniska, ale zajmujemy się też innymi zwierzętami i jak zaraz na kolejnym slajdzie państwo zobaczycie, tych zadań jest coraz więcej i w związku z tym wydatki na te zadania też bardzo rosną. Sporym takim zadaniem, które miasto organizuje tj. opieka nad zwierzętami bezdomnymi, jest to głównie schronisko, jest to m.in. leczenie, kastracja, znakowanie. Podejmowane są też interwencje w stosunku do zwierząt rannych, chorych porzuconych lub zagubionych. Jeżeli chodzi o te ranne, chore, po prostu mieszkańcy, a to pewnie wynika ze świadomości mieszkańców w stosunku do zwierząt. Coraz częściej zgłaszają do Gdańskiego Centrum Kontaktu lub do Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego, gdzieś zauważone zwierzęta ranne, chore, osłabione i wobec których musimy podjąć interwencje. Często są to zwierzęta, które są potrącone przez samochody albo wybudziły się za szybko ze snu zimowego, to często mamy takie interwencje w stosunku do jeży, które wybudzą się ze snu zimowego wczesną wiosną przy jakiś kilku ciepłych dniach. Wychodzą ze swoich miejsc schronienia. One są wtedy jeszcze słabe, baza pokarmowa dostępna dla nich jest niewielka, często wpadają pod samochód i musimy zbierać i oddawać do utylizacji, albo przewozimy do ośrodka rehabilitacji zwierząt. Taki ośrodek rehabilitacji z którym współpracujemy tj. Ostoja w powiecie kartuskim. Drugim ośrodkiem do którego większe, bo do Ostoi ptaki i drobne ssaki, natomiast większe ssaki odwozimy do miejscowości Jelonki, która jest koło Elbląga, tak, że to już jest spory kawałek.

Oczywiście mamy też bardzo dużo zgłoszeń dotyczących kolizji zwierząt już takich większych typu dziki, jelenie, łosie z pojazdami, gdzieś na szlakach komunikacyjnych, na drogach. Organizujemy akcje przenoszenia płazów, akurat z nami jest dzisiaj pani Karina, której Stowarzyszenie MIASTORELACJE w tym roku otrzymało dotację na przenoszenie płazów w okresie imigracji płazów. Są cztery lokalizacje w Gdańsku, akcja będzie trwała dwa miesiące. Płazy już opuściły swoje miejsca i idą w stronę zbiorników w celu odbycia godów. Państwo gdy się przemieszczacie po mieście, to pewnie widzieliście na ul. Na Szańcach, na ulicy Góreckiej, Bytowskiej i jeszcze w tym tygodniu, mamy informację z GZDiZ, że udało się dokupić dodatkowe wygradzenia, bo wspólnie stwierdziliśmy, że jest ich za mało. Były rozstawione po jednej stronie drogi, uzupełniamy w tym tygodniu uzupełnimy po drugiej stronie drogi. Niektórzy mieszkańcy są zadowoleni z tej akcji, inni mówią, że rozstawiamy wnyki na płazy, tak, że musimy mierzyć się z takimi problemami, ale myślę, że będzie dobrze. Chcielibyśmy w kolejnych latach rozszerzać jeszcze akcję dotyczącą przenoszenia płazów, bo mamy zidentyfikowanych około 10 miejsc, takich

newralgicznych, gdzie te płazy przechodzą. Koszty są niestety wysokie, wydawałoby się, że te płotki tj. kawał jakiejś tam tkaniny rozpiętej na palikach, ale to naprawdę idzie w dziesiątki tysięcy złotych. Przeciwdziałamy rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych, chociażby ASF. Tutaj też bardzo dużo głosów od mieszkańców, petycje, często zapytania w formie udzielenia informacji publicznej, czy informacji o środowisku, ile dzików zostało odłowionych, ile zastrzelonych. Musimy pamiętać, że Gdańsk już jest w strefie ASF, a ASF jest to poważna choroba, to nie jest choroba wymyślona przez urzędników ku temu, aby się pozbywać dzików. Te zwierzęta zakażone zdychają w cierpieniach, w gorączce, wymiocinach, padają po kilku dniach, wirus jest bardzo zjadliwy. Wojewoda Pomorski apeluje, żeby redukować populację dzików w mieście też. Wirus przedostał się już przez barierę obwodnicy, wszedł do powiatu kartuskiego, do powiatu kościerskiego, jest o tyle niebezpieczny ponieważ tam jest zlokalizowanych wielu hodowców trzody chlewnej. Wirus ten zaraża dziki i zaraża świnie, więc jeżeli zdarzy się, że w jakimś gospodarstwie rolnym, które hoduje świnie, stwierdzi się chociaż jeden przypadek, to wszystkie te zwierzęta będą musiały zostać uśpione. Jednym ze sposobów właściwie najskuteczniejszym zwalczania, czy zapobiegania rozprzestrzenianiu się wirusa ASF jest redukcja populacji, żeby on tak szybko nie mógł się przemieszczać. I w przypadku znalezienia martwego zwierzęcia zakażonego nie dość, że trzeba usunąć zwierzę, to jeszcze trzeba odkazić teren, wybrać czasami nawet trochę ziemi, tak, że jest to skomplikowane.

Reagujemy na niezapewnianie dobrostanu zwierząt domowych, gospodarskich i egzotycznych. Na szczęście w ostatnich latach nie mieliśmy takiego przykładu, że musieliśmy odebrać jakieś zwierzęta gospodarcze. Nam się parę lat temu zdarzyło, że odbieraliśmy króliki, mieliśmy umowę z gospodarstwem rolnym, teraz mamy z fundacją, która też przyjmuje zwierzęta gospodarskie. Jeżeli chodzi o zwierzęta egzotyczne, no to odbierane są częściej i tutaj głównie mówimy o osobach, które na Długim Targu i na ul. Długiej latem stoją z węzami. Prowadzimy rejestr zwierząt egzotycznych, psów rasy agresywnej, inwazyjnych gatunków obcych. Inwazyjne gatunki obce tj. temat, który, tak myślę, i szacujemy, że w najbliższych latach będzie coraz bardziej obecny, bo już w naszych zbiornikach wodnych, np. zaobserwowaliśmy taką rybę trawiankę, tj. gatunek obcy. Generalnie powinniśmy ją usunąć z tego zbiornika, ale żeby usunąć ten jeden gatunek ryby powinniśmy przy pomocy prądu uśpić, czy tam unieszkodliwić inne, żeby wybrać ten gatunek inwazyjny. Na razie nie podejmowaliśmy działań, rozmawiamy delikatnie z RDOŚ jak oni by to widzieli, jakby zalecali, żeby przy okazji naprawiając jedno nie psuć drugiego.

Mamy taki wykres, w którym są ogólnie poniesione wydatki na zadania związane ze zwierzętami. Tutaj, jeśli chodzi o schronisko, tutaj są ujęte koszty związane z obsługą zwierząt, nie koszty całkowite ponoszone przez schronisko, ale to nie jest bezpośrednio tematem dzisiejszego naszego spotkania.

Tutaj już mamy wydatki na schronisko dla bezdomnych zwierząt w latach, ale też tylko, jeśli chodzi o koszty poniesione na obsługę zwierząt. Widzimy, że te koszty z roku na rok rosną. Taki skok możemy zobaczyć między 2023 a 2025, gdzie już widzimy dwa miliony złotych przyrosło, ale musimy pamiętać, że bardzo mocno rosną koszty pracy, płacy, koszty energii elektrycznej. To wszystko powoduje, że te wydatki są coraz większe. Tutaj już troszeczkę z pracy schroniska. Mamy tutaj pokazane przyjęcia i adopcje, czyli w poszczególnych latach ile zwierząt do schroniska było przyjmowanych, a ile udawało się oddać do adopcji bądź oddać właścicielom, bo czasami te zwierzęta się gubią a potem właściciele się znajdują i my bardzo chętnie je oddajemy.

Tutaj na słupkach widzimy liczbę psów i kotów przyjętych w poszczególnych latach do schroniska. Zdecydowanie więcej przyjmowanych jest psów. Jeżeli chodzi o psy i koty, które są wydawane do adopcji w poszczególnych latach. Też widać, że łatwiej znaleźć opiekuna dla psa niż dla kota. Dziękuję. **Prezentacja stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Dziękuję. A na ile, tak przychodzi mi na myśl tj. kwestia, tak brutalnie ujmując podaży psów, o której też pani wspomniała, że ona jest znacznie większa?

Pani Anna Truskolas- Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Tutaj akurat mamy wolontariuszki ze schroniska, jak panie to widzicie?

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Szanowni Państwo.

Ja też w ramach wyjaśnienia dodam, że reprezentuję stowarzyszenie Miasto – Relacje w którym robimy jeden projekt, reprezentuję Pomorską Fundację Bracia Mniejsi, gdzie dołączyłam niedawno do zespołu, jest również z nami pani Ania Szczepaniak. Mam taką refleksję dotyczącą dlaczego psów jest więcej w schronisku niż kotów. Odpowiedź jest dosyć jasna, bo jest dużo fundacji, które biorą te koty i one się rozchodzą na więcej podmiotów. Do schroniska pewnego rodzaju kotów się nie przyjmuje, gdy są zdrowe i biegające, więc wyselekcjonowana grupa kotów wchodzi do schroniska i wtedy tych kotów jest mniej. Natomiast, jeżeli się dzwoni z psem, to schronisko każdego psa zasadniczo weźmie, jeżeli jest bez opieki, natomiast z kotem, to rozchodzi się na podmioty, fundacje, zaraz dojdziemy do wolno bytujących i bezdomnych, więc tych przyjęć kotów jest mniej z różnych względów.

Natomiast dlaczego trudniej jest adoptować kota? Myślę, że to też zależy od różnych względów, dlatego, że faktycznie jest ich bardzo dużo, ale też myślę, że być może czasami trzeba też mieć inaczej ukierunkowane działania do adoptowania kota, a inaczej trochę do psów i to też kwestii takich, wiecie państwo kwestii takich strategicznych jak to robić, to też są inne względy.

Pani Emilia Salach – ZOO Gdańsk, Dyrektor

Pani Przewodnicząca, Państwo Radni.

Jestem dyrektorem ZOO i też prowadzę schronisko Promyk. Kotów jest więcej niż psów w schronisku. Padło tutaj takie stwierdzenie, że psów jest więcej niż kotów. Otóż kotów jest więcej niż psów. Tu chodzi o wydanie zwierząt. Wydanie zwierząt, tj. wydanie zwierząt do adopcji, ale też odebranie przez właściciela i tj. cała tajemnica.

Jeszcze jedna kwestia. Psy w Gdańsku są poddawane tzw. chipowaniu od wielu, wielu lat. Jesteśmy pierwszą gminą w Polsce, która od 2019 roku, bądź 2020 roku, przepraszam, nie pamiętam od którego roku dokładnie, znakuje również koty. Kota jest troszeczkę trudniej złapać, gdy ucieknie, tak nam jak i właścicielom. Psa jest odrobinę łatwiej pozyskać, przywieźć do schroniska i namierzyć właściciela mówiąc zupełnie kolokwialnie. Natomiast kotów jest więcej. kotów jest bardzo dużo w schronisku, ostatnimi laty ponad 120, 130 kotów. W większości są to koty, niestety obciążone innymi chorobami. Jeśli chodzi o psy, psy bardzo często przychodzą i wychodzą w krótkim czasie, albo wracają do domów, albo są po prostu zwyczajnie adoptowani. Pokładamy olbrzymie nadzieje w naszych wolontariuszach kocich, którzy wspomagają proces adopcji, ale tak jak panie na pewno same też już, z niezbyt długiego doświadczenia pracy w wolontariacie mogą powiedzieć, że nie jest to proste, ponieważ kot jest kotem, ma duży temperament, ma duże oczekiwania i to nie jest łatwe dla nas wszystkich, czy pracowników schroniska, czy wolontariuszy zagwarantować, że ten kot pójdzie do dobrego domu i na pewno będzie chemia między zwierzęciem a rodziną. Liczymy na zaangażowanie pań wolontariuszek, wielkie chęci są. Natomiast mamy też nadzieję, że ten program właśnie chipowania kotów przyniesie po prostu za kilka lat efekty, stąd to robimy i będzie tak, jak w przypadku psów, bezdomność psów w zasadzie można powiedzieć, że w Gdańsku jest wygaszana. Dziękuję.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

No właśnie też chciałam poruszyć ten wątek, bo o ile jakby też mam takie wrażenie, że ta sytuacja bezdomności psów jest w miarę pod kontrolą, to nie są takie sceny, które zdarzyło mi się widywać w różnych częściach wschodnich Europy, tak powiedzmy, gdzie biegały grupy bezdomnych psów, o tyle bezdomność kotów, młodych kociąt tj. też znaczący problem. Mam wrażenie, że on się koncentruje w starszych dzielnicach, ale nie tylko. Dostajemy sygnały, gdzieś tam funkcjonuje taki stereotyp, że te koty muszą być bo np. wtedy populacja szczurów się nie lęgnie, no bo badania naukowe dowodzą, że to był absolutnie mit, to państwo też mają świadomość, więc takie nasze pytanie, o ile oczywiście rozumiemy, że w programie i tutaj nie rozmawiamy o zmianie programu na rok bieżący, broń Boże, że muszą być te wszystkie zakresy obowiązków miasta i one muszą być jakoś zrealizowane. Ale, jeżeli chodzi o taką perspektywę wieloletnią, na ile jesteśmy w stanie wpłynąć skutecznie, bo np. obserwując projekty do Budżetu Obywatelskiego. Jedna dzielnica przeznaczająca ileś na kastrację kotów, druga dzielnica przeznaczająca ileś. Ja nie jestem ekspertką, żeby była jasność, moja wiedza z zakresu biologii zakończyła się na liceum, ale wydaje się, że tj. tak naprawdę studnia bez dna przy takim ujęciu tematu.

Proszę zgłasza się pan Mieszko, bardzo proszę, też miałam z panem okazję rozmawiać, pozwolę sobie przedstawić pan Mieszko Eichelberger.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Nawet organizowanie kastracji w jednej dzielnicy, czy na danym osiedlu nie ma większego sensu jakby w dłuższej perspektywie ze względu na to, że koty okoliczne z innych osiedli, okolicznych dzielnic będą nachodzić. Tutaj bez takowych działań celowych Gdańska, Gdyni Sopotu i innych potem ościennych gmin w dłuższej perspektywie nie ma jakby skutecznego działania. Tak samo zresztą jest z budżetem ogólnie rocznym. Jeżeli budżet jest ustalany, program jest ustalany teraz w marcu i powiedzmy realizacja zaczyna się od kwietnia, czy od maja do końca roku, to potem jest styczeń, luty, marzec, kwiecień i te koty nadają się ponownie namnożyć, więc jeżeli budżet, finanse jakby nie zamykają się całorocznie i jakby kastracja nie jest prowadzona całorocznie, to tak naprawdę jest, tj. od lat 20, 30 lat pieniądze są wyrzucane w błoto, bo co roku kolejne koty się mnożą. Wiadomo fundacje, wolontariusze wydają swoje prywatne pieniądze, wydają pieniądze zbiórkowe, ale nie są w stanie pokryć zapotrzebowania na kastrację. Zresztą bardzo często jest tak, że się dzwoni po talon, żeby wykastrować kota, który jest bezdomny i już nie ma miejsc, albo jest kolejka na kastrację i koty trafiają po prostu, ktoś prywatnie kastruje, albo kot nie jest kastrowany.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo proszę pani dyrektor.

Pani Anna Trzuskolas - Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Pani Przewodnicząca zapytała się o plany, jakąś perspektywę czasową i...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

... mamy świadomość, że to nie są tanie rzeczy. Państwo nie traktujcie tego, że my tutaj oczekujemy jako radni, że w ciągu jednego posiedzenia rozwiążemy wszystkie problemy...

Pani Anna Trzuskolas - Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

... my tutaj też sobie myślimy w Wydziale, tak abstrahując od pieniędzy, ale zastanawialiśmy się, bo planując jakiekolwiek wydatki lub jakiekolwiek zadania, to my musimy mieć podstawową wiedzę i to czy chodzi o koty, czy chodzi o dziki, to ja mam ten sam problem. Ja nie wiem, ile tych zwierząt jest w mieście, tak? Nie widząc ile ja mam kotów, którymi powinnam się zająć, to ja nie mogę zaplanować wydatków. Ja planując wydatki, opierając się o budżety z poprzednich lat okazuje się, że wtedy nie trafiliśmy, dwa lata temu nie trafiliśmy, no to jest duże prawdopodobieństwo, że nie trafię i w kolejnym roku, więc dzisiaj przychodzimy też do Państwa z uchwałą określającą program ochrony nad zwierzętami bezdomnymi i opieki. Ja sobie zdaję sprawę z tego, że to nie jest doskonały program i przykro mi to mówić, ale jeszcze parę miesięcy temu uważałam, że program, który jest w mieście jest dobrym programem, bo jak laik przeczyta przepisy, no

to coś jest, jest wypełniony jakiś obowiązek, jest tam coś spisane, coś przecież robimy, mamy schronisko, zwierzęta tam trafiają. Im dłużej jestem w bezpośrednim kontakcie z tematem, im częściej spotykam się z osobami, które są codziennie na bieżąco zaangażowane w tematykę zwierząt, wolontariat psi, koci, z organizacjami pozarządowymi już miałam okazję z kilkoma porozmawiać. I oni przekazują mi swoją wiedzę i doświadczenie, to ja zaczynam rozumieć, o czym Państwo do nas mówią. Przede wszystkim musimy zacząć od podstaw i też mi któraś organizacja pozarządowa wskazała taki kierunek, że przecież mamy w mieście społecznych opiekunów kotów, bardzo dobrze znają swoich podopiecznych w poszczególnych dzielnicach. My możemy nawiązać współpracę i bardzo chętnie nawiążemy współpracę z tymi osobami, żeby nam pomogły zliczyć koty wolnożyjące w mieście. Jeżeli będziemy wiedzieli z jakim problemem się borykamy, jakie to są liczby, które dzielnice wymagają większego wsparcia, a w których problem jest mniejszy, to będziemy potrafili zaplanować skuteczne działania. Od tego chcemy zacząć. Już też rozmawiam z organizacjami pozarządowymi, już mówiłam na 14:30 byłam na Komisji Bezpieczeństwa Handlu i Współpracy z Mieszkańcami RMG i deklaruje, że w najbliższych tygodniach zawiążemy taką grupę roboczą, której celem będzie przyjrzenie się problematyce tych zwierząt. Teraz już wiem, że wolnożyjące koty i bezdomne to są inne. I gdy dzisiaj czytam, program ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

... wręcz tutaj powiedziałabym spotkałam się z poglądem, że nie ma czegoś takiego jak koty wolnożyjące, że de facto każdy kot w mieście jest ...

Pani Anna Szczepaniak, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

... w myśl ustawy musimy to rozróżnić, bo taką mamy obowiązującą ustawę ...

Pani Anna Trzuskolas - Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Bardzo się cieszę, że państwo dzisiaj pofatygowaliście się na Komisję, że się spotkaliśmy. Chciałabym, żeby i panie i pan, żebyśmy po Komisji wymienili się jakimiś kontaktami do siebie, bo jak będziemy zaraz ten zespół powoływać, to bym bardzo chętnie, jak pan jest behawiorystą widziała też w zespole.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Co do tego rejestru, bo ten rejestr, zanim było przeniesienie między Komisjami, więc dwa lata temu prosiłem o stworzenie takiego rejestru, obilo się to o Wydział Gospodarki Komunalnej, stwierdzono, że to jest niepotrzebne.

Pani Anna Trzuskolas - Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Też pracowałam w Wydziale Gospodarki Komunalnej, nie zajmowałam się wtedy tym tematem, ale fakt, że nie było tej polemiki wewnątrz u nas też.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Prosiłem o wskazanie ile jest zwierząt bezdomnych, jaka jest skuteczność działania miasta, chciałem po prostu mieć statystyki, ale nie było tych statystyk, bo nikt nie weryfikował. Dwa, co do tej grupy roboczej, fajnie, karmiciele, fundacje, wszystko jest jakby potrzebne, tylko, że przydałby się też głos jakby środowiska naukowego, bo tego nie ma.

Pani Anna Trzuskolas - Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Zgadzam się.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Są niestety, nie mówię że wszyscy, nie wszyscy wolontariusze i nie wszyscy karmiciele, ale część środowisk prozwierzęcych jest prozwierzęca na tyle, że walczą o pozostawienie status quo, czyli bezdomności zwierząt na określonym poziomie, żeby mieć się czym zajmować. Proszę mi wybaczyć, to nie dotyczy wszystkich.

Pani Agata Maćkowiak, Fundacja Koty Spod Bloku

Jeżeli chodzi o to, mamy w Gdańsku biologów, od 7 lat walczymy z bezdomnością zwierząt w Gdańsku, zwłaszcza kotów, aczkolwiek nie dyskryminujemy. Wracając do tematu chciałam jeszcze bardzo szybko uwagę do poprzedniej dyskusji o kastracji. To jest coś co nam ludzie zgłaszają od lat, a w tym roku jest wyjątkowo, podkreślę wyjątkowo dominujące, a mianowicie problem z dostępem do zabiegów. W tym momencie zabiegi kastracji kotów obsługuje poza Budżetem Obywatelskim jedna lecznica. W tej lecznicy terminy są w tym momencie na czerwiec. Prawie wszystkie kotki są już w ciąży, więc ...

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

...jeśli mogę odpowiedzieć, lecznica wygrała postępowanie przetargowe, bo my dysponujemy publicznymi pieniędzmi i tj. jedyna lecznica, która stanęła do przetargu, to raz. Dwa. Lekarze weterynarii stwierdzili, że kotka po zabiegu powinna przebywać w lecznicy 72 godziny, co zajmuje miejsce w tej lecznicy, a kocur 24 godziny. Tyle jest tych kotów, że te panie tak właśnie umawiają na takie terminy. Chcielibyśmy bardzo, wiemy, że te panie mają jakiś pomysł na założenie jakieś konsorcjum z innymi mniejszymi gabinetami. Modlimy się o to, żeby to szybko nastąpiło.

Pani Agata Maćkowiak, Fundacja Koty Spod Bloku

Jasne. To jest tylko uwaga, na pewno tego tematu nie jesteśmy w stanie tutaj rozstrzygnąć.

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Nasza Pomorska Fundacja ma podpisaną umowę z Sopotem na zasadzie zadania publicznego, realizacji zadania publicznego. My dostajemy dotacje i my kastrujemy koty i to już nie obchodzi Państwa jakby, w którym gabinecie. My bierzemy odpowiedzialność za jakość tych sterylizacji, wybieramy sami gabinety i hospitalizujemy, bądź nie, oczywiście tam kwota jest rozliczana, więc jakby są rozwiązania inne, stosowane przez inne gminy.

Pani Agata Maćkowiak, Fundacja Koty Spod Bloku

To była tylko uwaga, natomiast wracając do tematu tutaj naukowców. Myślę, że mamy tutaj lokalnie naukowców, którzy się mogą zaangażować i ekologów i biologów. Metody oznaczania populacji, proszę wybaczyć w mojej opinii zdecydowanie zaangażowanie karmicieli, to są zwykle karmicielki, osoby starsze, często mający problem ze zdrowiem. Oczywiście można ich poprosić, natomiast tutaj raczej bym stawiała właśnie na metodę naukową. Jest tak zwana metoda ponownego odłowu, która jakby dla nas, w naszym przekonaniu jako fundacji jest tutaj metodą idealną, ponieważ mamy do czynienia z kotami po sterylizacji, które są znaczone, więc jesteśmy w stanie właśnie metodę ponownego odłowu zastosować.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Co mi się osobiście zdarzyło? Jeżeli chodzi o współpracę z karmicielkami. Był kot chory, jeden, drugi, czy trzeci, przyszedłem, mówię także zajmuje się kotami, pomogę, że wyleczymy, no pomożemy. Agresja, jakby w ogóle brak woli pomocy, jakkolwiek próba, czy kupimy karmę, czy wykastrowujemy. Nie, kotu jest lepiej, kot oswojony całkowicie, nie, że zdziaczały, że boi się, że unika, nie. Kot, który się tulił, a nie to, że on syknął, warknie podczas złapania, to nie znaczy, że jest kotem, który się nie nadaje do domu. I bardzo często jak się spotykam, to są starsze osoby, które nie chcą, żeby te koty zniknęły z ulicy. Mówię, nie oceniam, ale bardzo często jest postawa taka, że kot ma wrócić na ulicę, bo nie ma co robić w życiu, naprawdę to nie jest personalne.

Pan Adam Wiśniewski, Rada Dzielnicy Aniołki

Troszkę inaczej powiem. U mnie w okolicach na dzielnicy koty prawie zniknęły. Było ich bardzo dużo. Są dwie panie, które zajmują się tymi kotami, ale inni mieszkańcy również współdziałają, to znaczy nikt nie bierze kota po to, żeby go mieć i go wyrzucić na ulicę. Jest kilka kotów, które sobie biegają, te panie je dokarmiają, one są dobrze utrzymane, ewentualnie jak się pokaże jakiś nowy jest od razu sygnał, że trzeba albo kastrację, albo sterylizację. Tak, że nie ma nowych kotów, które się pojawiają na dzielnicy. Rzeczywiście, to co było kiedyś to było strasznie, bo w marcu, czy tam pod koniec lutego nie można było okien otworzyć od strony ogródków, był jeden wielki wrzask i bieganie po ogródkach w całej dzielnicy. W tej chwili jest naprawdę bardzo dobrze. Jeżeli chodzi o wskazanie kocich mam, żeby ewentualnie przeliczyć, pomóc w tym względzie, nie ma problemu.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Co do tego przeliczenia. To przeliczenie, np. są badania z Izraela, które bardzo fajnie to pokazały, żeby przeliczać, kontrolować, kastrować i jakby selekcjonować te, które się nadają do adopcji muszą mieć stałe miejsce karmienia. Jeżeli każda karmicielka ma swoje podwórko, i swoje budki i to wszystko jest rozgrzane po całych podwórkach, to zorganizowanie tego, czy przeliczenie będzie na tzw. oko. Póki, jakby miasto zakładam, nie dałoby inicjatywy na zasadzie stałych punktów karmienia i nie wolno dokarmiać nigdzie

indziej, rozkładać miseczek sobie gdzie chce, to będzie ogromny problem, żeby i nadzorować, przeliczyć i kastrować.

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Jeżeli chodzi o to liczenie kotów, to mam taką refleksję, że to trzeba też zrobić jakiś projekt ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Też miałam to na myśli, że tutaj Państwo się wymieniacie metodologiami i świetnie, że one są, ale ...

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

... tak i różne metodologie zastosowywać. Jedną stroną będą karmiciele i też nie oszukujmy się całe nasze towarzystwo jest trudne w tym względzie, że my wszyscy wiemy najlepiej i jakby też nie oszukujmy się, natomiast jest kwestia taka, że musimy różne środki zastosować, różne metody, od tego, że chodzimy się pytamy, może ktoś chodzi i w ogóle liczy, rozmawiamy z przedstawicielami ogródków działkowych, bo tam jest duża ilość kotów wolno bytujących, duże firmy przemysłowe, tam też są koty. To ktoś musi usiąść i się zastanowić, może faktycznie w ramach tej współpracy, w zespole roboczym się powymieniamy i myślę, że to da się zrobić, jeżeli jest wola miasta. Na pewno jakieś środki będą na to musiały iść, bo to też nie może tak być, że zrobimy to za darmo przez karmicieli kotów, bo to po prostu może być niemiarodajne.

Natomiast sytuacja się w niektórych miejscach bardzo poprawiła, też się z panem zgadzam, np. Zaspą, Młyniec i Rozstaje, tam 20 lat temu były dramaty, bo moja mama też się tym zajmowała, a teraz jest spokój, wszyscy wiedzą jak ta populacja wygląda. Trochę myślę, że z jednej strony musimy mieszać tą populację i uczyć ludzi również o tym, że te koty powinny iść do domu. Natomiast to, co jeszcze chciałam dodać tj. przy tych kastracjach. W naszej fundacji jest taką bardzo mocno obciążoną odnogą działań, które robimy. I tu też powiem, że trochę za miasto, za gminę, to są odłowy kotów, których trudno złapać, tu też karmiciel sobie nie radzi i tak naprawdę wszyscy znają Marcina. Marcin odławia w Sopocie, na stoczni, w DCT, najróżniejsze osoby do niego dzwonią również z miasta. My do tego musimy dołożyć jako organizacja realizując to zadanie, nasz czas ludzki kosztuje, benzyna kosztuje i amortyzacja samochodów, i my to chętnie zrobimy, natomiast widzimy taką lukę w tym wszystkim, że naprawdę to jest coś do czego dokładamy mocno, o czym gmina też trochę tutaj być może zapomina o tym, bo wiemy, że kierowca ze schroniska, nie pójdzie nie będzie łapać 5 godzin kota, bo to jest ciężkie i czasochłonne. Natomiast my też nie możemy tak działać, że, bo ja mogę nie mieć za chwilę na tą benzynę i na tego Marcina, wiecie Państwo po prostu stoję pod ścianą finansową, trzeba poszukać jakiegoś rozwiązania, że gdzieś mamy jakieś wsparcie w tym zakresie.

Pani Agata Maćkowiak, Fundacja Koty Spod Bloku

Chciałabym podkreślić, że bardzo się cieszę, że chyba pierwszy raz od lat widzę tutaj ze strony gminy taką chęć, żeby nawiązać współpracę z organizacjami pozarządowymi. Zgłaszamy od lat różne rzeczy, zwykle to gdzieś ginie po prostu w czarnej dziurze. Tak, że mam nadzieję, że tutaj się jakiś nowy rozdział otwiera. Pewnie mówię zbyt optymistycznie, ale prowadząc organizację pozarządową, jestem idealistką, tak, że miejmy nadzieję, że będzie to kontynuowane, ponieważ tak jak Karina powiedziała delikatnie, a ja powiem mniej delikatnie. Fundacje w Gdańsku w zakresie bezdomności kotów bardzo wyręczają gminę w zakresie odłowu kotów chorych, w zakresie odłowu kotów powypadkowych na przykład. Zaledwie kilka dni temu mieliśmy taką sytuację na ul. Dekerta naprzeciwko Galerii Bałtyckiej i to się powtarza. Również problem jest chociażby z opieką, jeżeli chodzi o opiekę porą nocną. Proszę się dodzwonić do lecznicy wyznaczonej przez miasto wieczorem. Ostatnio próbowałyśmy z panią z Animal Help chociażby. Tak, że jest mnóstwo takich zastrzeżeń. To na pewno nie jest możliwe, żeby tutaj na tej Komisji jakkolwiek dotknąć, chociaż części z nich, dlatego chciałam tylko powiedzieć, że się cieszę i oby tylko tak dalej.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Chciałem jeszcze jedną rzecz, w kontekście jakby tutaj tego lekarza weterynarii. Był przypadek, że jest kot ranny, kot jest chory, potrzebuje pomocy. Była próba dodzwonienia się do lekarza weterynarii, nie ma miejsc, to chodziło o kastrację, przepraszam. Nie ma miejsc, już się skończyły talony. Zadzwoiła koleżanka, która zna jedną z pań doktor i miejsce było na kastrację. Nie wiem jak się nazywała ta pani doktor, ale jeden z pracowników, jakby my nie mogliśmy zdobyć miejsca, bo już nie było na kastrację, a jednak znajoma, która miała kontakty prywatne z panią doktor, była w stanie umówić na kastrację tego kota, więc coś tam nie jest tak, i ten jeden gabinet to jednak jest za mało na cały Gdańsk, jeden gabinet to powinien być na 2, 3 dzielnice Gdańska maksymalnie.

Pani Anna Truskolas - Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Jak się jeden podmiot zgłosił do przetargu, to nic nie poradzimy. Jak państwo macie takie sygnały, albo to, co teraz pan opowiedział, to trzeba nam zgłaszać, bo przecież są warunki realizacji umowy i wtedy możemy rozliczyć gabinet z takiego a nie innego działania.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

A jak ja mam to udowodnić, bo musicie mieć na to dowód. Ja mówię, że mi ktoś nie dał możliwości, a pani mówi, że ja nic takiego nie powiedziałam.

Pani Anna Truskolas - Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Ale chociaż spróbujmy, bo od razu zadajemy problem i już wiemy jakie będzie rozwiązanie.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Wiemy jak to działa, jeżeli na coś składamy skargę, to musimy mieć na coś dowód. Jeżeli nie mamy dowodu, ja musiałbym nagrywać każdą rozmowę, ale tego nie robię, więc ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Może na przyszłość, tak głośno sobie myślę jakiś system mailowego zgłaszania takiej potrzeby po prostu. Ale to się łatwo mówi, nie chcę za państwa broń Boże rozwiązań tutaj ferować na tym etapie. Taka moja refleksja na gorąco po tej dyskusji. Z jednej strony bardzo dziękuję paniom dyrektor i cieszę się, że państwo żeście się tutaj spotkali. Mam nadzieję, że też nasze spotkanie posłuży do wymiany kontaktów, co zresztą było zadeklarowane i ściślejszej współpracy. Ja również, jeżeli byłaby taka potrzeba jako przewodnicząca Komisji, jestem do usług i też chętnie się włączę. Też chciałam tutaj zadeklarować, oczywiście mając pełną świadomość jak jest skonstruowany budżet miasta i to nie są jakieś miliony, które gdzieś tam hulają szukając nowego właściciela, ale jako Komisja mamy też kompetencje do składania wniosków do budżetu miasta, więc jeżeli, jakby w toku państwa dyskusji pani dyrektor można by było określić jakieś potrzeby, to również staramy się wesprzeć naszymi wszystkimi kompetencjami.

Anna Szczepaniak, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Chciałabym uzyskać informacje jakie rozwiązania widzi schronisko w momencie, kiedy jest zgłoszenie w godzinach, kiedy nie ma kierowcy, bo mieliśmy w listopadzie sytuację, że zgłoszony został nam kot z rejonów Orlenu i osoba zgłaszająca zadzwoniła do schroniska i dostała informację, że na chwilę obecną nie ma i nie będzie kierowcy, będzie dopiero od godziny 9 czy 10 i kota nie przyjmą. Kot potrzebował natychmiastowej pomocy, były to godziny wczesno poranne. Kot uległ wypadkowi komunikacyjnemu, miał połamaną miednicę. Oczywiście my jako organizacja wyruszyliśmy na pomoc temu kotu, bo była potrzebna ta pomoc. Kot w 100% przeszedł na fundację, został wyleczony, to były ogromne koszty, ale to nie jest systemowe rozwiązanie. Jak w takiej sytuacji powinniśmy się zachować, jak pomóc temu kotu gdy nie ma tego kierowcy, gdzie zgłaszać tą pomoc?

Pani Emilia Salach – ZOO Gdańsk, Dyrektor

Znam tę sytuację. Sytuacja tego zdarzenia nie powinna się wydarzyć, natomiast kierowca po prostu był na innej interwencji. Kierowca interwencyjny na zamianie jest jeden, jeżeli realizuje inną wcześniejszą zgłoszoną interwencję, to nie przyjedzie. Natomiast zawsze można wziąć to zwierzę, jeśli można, jeśli ktoś się na tym zna i zawieźć do lecznicy, która prowadzi, bo my i tak w schronisku temu zwierzęciu po wypadku nie pomożemy. My od razu wieziemy do tej lecznicy wyłonionej z przetargu.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Jeszcze jedną rzecz powiem. Ok. jest jeden kierowca, mi się zdarzyło zadzwonić i dostałem informację, że jeżeli kot się porusza, a wiadomo, że koty się poruszają jak są ranne, chore itd., no to kierowca nie przyjedzie, no bo kot się porusza, kot ma zostać w miejscu, to

kierowca przyjedzie i potencjalnie udzieli mu pomocy, więc zakładam, że nie każdy powinien odbierać telefon, mógł odebrać ktoś, kto nie chciał przyjechać. Po prostu są takie sytuacje, że ludzie nie są tak jak np. tutaj jedna pani, druga pani, które mają większą twarz i upomną się o swoje. Zwykły taki człowiek, który znajdzie rannego kota, psa, czy inne zwierzę odbije się po prostu od takiego telefonu. W Internecie, jak się rozmawia na temat tego, czy zawieźć kota do schroniska, to nie, bo to jest mordownia, bo udzielą pomocy, bo po prostu zwierzę uśpią. Ja nie mówię, że taka jest prawda, tylko taki jest odbiór jak się rozmawia np. o schronisku, nie tylko w Gdańsku, tylko generalnie o schroniskach. Trochę mnie dziwi to, że schronisko jako instytucja miejska, oczywiście jest umowa z kliniką jakąś tam weterynaryjną i dlaczego schronisko nie ma całodobowego gabinetu weterynaryjnego? Nie mówię, że to ma być szpital, ale całodobowe jakby centrum przyjęć i po prostu miejsce, gdzie te koty trafiają na pierwszą pomoc i potem ewentualny transport do szpitala. Takie centrum przyjęć jakby pierwszej pomocy byłoby jakby czymś, wiem, że tj. wydatek, kolejne pieniądze, tylko, że cała inwestycja w pomoc zwierzętom ma doprowadzić do tego, żeby tych bezdomności nie było i to masowo doprowadzi do ogromnej redukcji kosztów i praktycznie zerowej potrzeby utrzymywania większości tych zwierząt, tylko takiego utrzymania na podwórku, gdzie pojawi się kot, czy pies, to udzielimy pomocy. Celem schroniska jest, żeby zniknęły te koty.

Pani Emilia Salach – ZOO Gdańsk, Dyrektor

Czuję się tutaj trochę zapytana, dlaczego? Po pierwsze. Gmina miasta Gdańska od wielu, wielu lat ma zagwarantowaną pomoc zwierzętom nocną, co nie jest praktyką np. w Sopocie i w ościennych gminach również nie ma nocnej weterynaryjnej opieki nad zwierzętami. U nas ona jest od wielu lat. Dlaczego nie w schronisku? Wiadomo, że o co chodzi, to chodzi o pieniądze, ale to nie tak do końca. Chodziło o to, żeby wyłonić taką klinikę, dużo z mieszkańców Gdańska, wielu mieszkańców uważa, że schronisko Kokoszki tj. koniec świata. Trudno tam dojechać, autobusy tam nie dojeżdżają, nie wszyscy dysponują samochodami i była strategia też miasta i po rozmowie z mieszkańcami, żeby jednak była to klinika gdzieś bliżej cywilizacji. Przez długie była to Kartuska, teraz pojawiła się konkurencja, jest to klinika SOSKEN. Natomiast, wiecie państwo to było jakby wybór, zawsze lecznica została wybierana z postępowań przetargowych, natomiast, jeśli była jedna klinika całodobowa, no to jakby nie było konkurencji. Teraz ta konkurencja się pojawiła, dlatego nie w schronisku, bo schronisko daleko, bo drogo, bo taki lekarz jest strasznie drogi, ale głównie, że daleko i taka była wola też społeczeństwa, żeby to było gdzieś bliżej cywilizacji i dlatego tak to wygląda.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Tylko mi się wydaje, to było, nie wiem, 20 lat temu, kiedy to ustalano, jakby podejście do walki z bezdomnością na przestrzeni tych lat zmieniło się, tak i jakby mimo wszystko pomoc na miejscu, pomocą byłoby nawet uśpienie. Zwierzę jest, nie wiem, jedzie kierowca, zwierzę jest poszarpane itd., jest technik, chociaż technik nie może usypiać, ale jest ktoś na dyżurze, zwierzę jest poszarpane, niewielka szansa na ratunek, to chociaż

będzie uśpione w tym schronisku, ale nie będzie tak, że albo ktoś zawiezie, albo nie zawiezie. Jeżeli jest kierowca, w nocy też pracujący, to zwierzę powinien podjąć i zawieść, albo, wiem, że tj. wydatek

Pani Emilia Salach – ZOO Gdańsk, Dyrektor

... ale zawozi do Soskena w tym momencie, tam jest ta opieka. Tak jak kiedyś na Kartuską, to teraz do Soskena, jest dyżur weterynaryjny całodobowy.

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Może podkreślmy jak to wygląda ta cała dobowość. Chciałabym tu sprecyzować. Należy zadzwonić do lekarza, który jest na dyżurze telefonicznym. Do tej pory nie zdarzyło nam się, żeby lekarz odebrał, natomiast widać z tych statystyk, że jednak się to zdarza. Wiadomo też, że niechętnie, czy klient, który jest negatywnie nastawiony chętniej się wypowie i tutaj to biorę pod uwagę, natomiast fundacja przynajmniej raz w miesiącu otrzymuje informację, że nie dało się dodzwonić do lecznicy, lecznica była zamknięta. Wszystkich tych ludzi zachęcamy do składania skarg do Promyka, natomiast nie oszukujmy się, że większość wyleje swoje emocje u nas i na tym się zakończy, dlatego też tutaj ten punkt podnoszę, że w naszym przekonaniu, no częściowo przynajmniej ta opieka całodobowa jest tylko na papierze.

Pani Emilia Salach – ZOO Gdańsk, Dyrektor

Lecznica Sosken pracuje dla schroniska w trybie całodobowym, a jeśli ma pani jakikolwiek sygnał, konkretny sygnał, nie, że taki mniej konkretny. Konkretny bardzo proszę o taką informację, będę za nią bardzo wdzięczna ponieważ tj. przedmiot umowy za którą płaci gmina. My nie będziemy płacić za usługę, która nie jest wykonywana. Natomiast w trybie całodobowym pracuje Sosken z tego co wiem, tylko dla schroniska, nie dla wszystkich mieszkańców Gdańska, tylko dla kierowcy interwencyjnego ze schroniska, więc jeśli byłby problem, proszę dzwonić do schroniska, my podejmiemy zwierzę i udzielimy mu pomocy.

Pani Małgorzata Kusyk, Pomorska Fundacji Bracia Mniejsi, wolontariuszka schroniska Promyk

Witam wszystkich serdecznie, pani przewodnicząca, państwo radni.

Troszeczkę, bo pewnie będziemy przechodzić do tego programu, który państwo pewnie jutro już głosujecie, więc ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

... po jutrze.

Pani Małgorzata Kusyk, Pomorska Fundacji Bracia Mniejsi

... po jutrze. Ta rozmowa, to właśnie będziemy kontynuować tę rozmowę. Natomiast tak, jak spojrzymy na ten program, tych uwag było bardzo dużo, większość z nich została odrzucona. Tu widzę, że fundacja „Koegzistens” tak mocno prawniczo do tego podeszła,

no bo rzeczywiście w tym projekcie uchwały, w tym programie mylone są koty, zwierzęta bezdomne i koty bezdomne z kotami wolnożyjącymi. To nie jest to samo i np. celami programu, tu nie ma kotów wolnożyjących w ogóle, bo jest tylko przeciwdziałanie bezdomności zwierząt, zapewnienie opieki zwierzętom bezdomnym, zapobieganie wzrostowi populacji zwierząt bezdomnych, edukacja społeczeństwa w zakresie opieki nad zwierzętami domowymi, promowanie właściwych postaw i zachowań wobec zwierząt bezdomnych. Nie ma kotów wolnożyjących. Ja się zgadzam tutaj z panem, że nie zgadzam się z definicją ustawy, że kot wolnożyjący, szczególnie w takim mieście jak Gdańsk, że tj. kot, bo to nie są zwierzęta dzikie, to nie są zwierzęta domowe. Koty wolnożyjące według ustawy, według przepisów prawa nie zaliczają się do zwierząt domowych i myślę, że tj. też duże wyzwanie dla nas, bo teraz tak. Czy ktoś odłowi kota, który jest zdrowy. Bo teraz tak, kto zakwalifikuje tego kota do kota wolnożyjącego do tej kategorii, czy do zwierzęcia bezdomnego? Miasto według ustawy ma obowiązek obligatoryjny takie zwierzę odłowić, poszukać jego właściciela, a jeżeli się właściciel nie znajdzie, znaleźć mu drugi dom, ewentualnie zapewnić mu opiekę. Więc jeżeli my w takich fundamentalnych kwestiach gdzieś tam robimy błędy, to później właśnie fundacje, ja mam sama siedem kotów, dwa psy, tak jestem „psiara”, mam siedem kotów. Mam tylko dlatego siedem kotów, bo naprawdę nie miał się kto nimi zająć. To nie są koty z wyboru, to są koty podrzucane mi, albo teraz powszechna praktyka w Gdańsku, mamy dużo obcokrajowców, wynajmują mieszkania, biorą małego kotka. Świetnie, dwa lata wyprowadzają się. Co robią z tym kotkiem? Kot, który już ma dwa lata, niesterylizowana kotka, wystawiają je albo na klatkę, albo na dwór. Dobra, ktoś się zaopiekuje, zgarnie te dwa kotki, na chwilę zaopiekuje się. wyprowadzam się, wyjeżdżam za granicę, muszę zwolnić to mieszkanie, znowu te koty lądują. Dlatego też policzenie tych kotów, jakby tak systemowo, oczywiście to będą bardzo duże koszty na początku. Taki projekt będzie nas kosztował, natomiast to będą ogromne oszczędności w przyszłości. Za kilka lat nie będzie, albo ten problem bezdomności będzie tak zredukowany, bo powiem szczerze, że ja mam dość. Mam dość wyręczania, bo mieszkam na granicy gminy, mieszkam w Czaplach, więc wczoraj byłem na Komisji w Żukowie i tj. też właśnie, bo te koty, czyj to kot? Z gminy Żukowo, czy z Gdańska? często nie wiadomo skąd on przyszedł, bo tj. na granicy, więc może być z gminy Żukowo. I co robimy? Zawozimy go tam gdzie znajdujemy pomoc. Jak jest łatwiej na terenie gminy Żukowo, to tam go zawozimy, mówimy, że on jest z terenu gminy Żukowo. Jak jest łatwiej w Gdańsku, to zawozimy tam, gdzie nam po prostu łatwiej. Też nie może być tak, też odławiam koty. Odłowienie kota, to często jest ileś dni pracy. Ja wtedy nie pracuję, mam swoją działalność, ja nie zarabiam. I tak naprawdę oprócz tego, że wydaję ze swojej kieszeni kilka tysięcy złotych, bo mam stare zwierzęta, chore zwierzęta, żeby utrzymać te zwierzęta, to jeszcze czas, który poświęcam, wyręczając miasta, wyręczając gminy, więc tj. tak poważny problem, bo na pewno frustracja. W ogóle bardzo dużo się mówi o depresji wolontariuszy, bo tj. naprawdę, na co dzień mierzymy się z ludźmi, którzy właśnie nie chcą oddać tych kotów. Mamy sytuacje, idziemy, mała kotka, chora, trzeba ją zabrać. Pani jest chora psychicznie, nie daje rady, natomiast nie chce oddać. To są takie bardzo trudne sytuacje, z którymi się mierzymy codziennie. I oczywiście, to nie są nasze zadania. My to

robimy w ramach wolontariatu, nie jeździmy na wakacje, bo w tym czasie opiekujemy się kotami, a pieniądze, które przeznaczylibyśmy na wakacje wydajemy na pomoc tym zwierzętom, no bo są to żywe istoty, które czują, które cierpią.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Zdecydowanie jest to jeden z aspektów tej dyskusji. Gdańsk nie jest samotną wyspą, jest to układ konurbacyjny, metropolitalny według też niektórych nomenklatur. Myślę, że wszystkich problemów dzisiaj niestety nie damy rady rozwiązać. Natomiast tutaj zgadzam się, wiem, że jest taka merytoryczna Komisja ds. zagadnień środowiskowych w obszarze metropolitalnym. Mam świadomość, że pewnie tematy niskie emisji są priorytetem, jeśli chodzi o tą Komisję i zaopatrzenia w wodę, ale może tj. też temat, który powinien tam zaistnieć.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Może jeszcze jeden komentarz dam. Tutaj koleżanka powiedziała, że kot wolno żyjący nie jest kotem domowym. W rozdziale 2 Zwierzęta domowe, art. 11a, gdzie jest to określenie, jedyne w całej ustawie o ochronie zwierząt mieści się w ust. 2. Opiekę nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie. Im trzeba udzielić pomocy. Przez to, że nazywamy je dachowy, nie dachowy, uliczny, podwórkowy, to wszystko szkodzi. Jeżeli to byłby kot domowy bezdomny, to tak naprawdę każdemu trzeba by udzielić pomocy. Jeżeli używamy dziwnych nazw, to powoduje to, że rozmydlamy temat. Jeżeli, to jest kot domowy bezdomny, to każdemu musimy udzielić pomocy, koniec.

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Już tak króciutko. Chciałabym też na koniec powiedzieć. Proszę państwa, ja też państwu radnym dziękuję za to, że ten budżet wzrósł, bo rozumiem, że tj. państwa zasługa, że ten budżet rośnie. Dlaczego? Bo wiem, że te wszystkie koszty rosną. Rozumiem, że rosną koszty schroniska i opieki również weterynaryjnej i że wszystko kosztuje i tutaj widzę tą dobrą wolę z państwa strony, że jednak nie tniemy tutaj, ale wspomagamy ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

... tutaj powiem, że to przede wszystkim dobra wola pani dyrektor Trzuskolas, która mocno pilnowała tych spraw.

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

... więc tutaj też dziękujemy za to. To, co ja też chcę powiedzieć. Myśmy rozmawiali wewnętrznie o tym programie. I tak naprawdę to nie jest najgorszy program w Polsce. On nie jest taki zły, jak gdyby patrząc na to co jest naprawdę w tej chwili i mamy dużą drogę do może polepszenia tych standardów tego programu. Natomiast to co, mam nadzieję, że właśnie się pojawi, uważam, że potrzebujemy współpracy do dobrej realizacji tego programu, żeby ten system był cały, żeby tam nie było dziur, całokształt, że jeżeli będziemy mieli to dobrze ustawione, to nie będzie takich sytuacji, że kot zostaje bez pomocy.

Może Sopot nie ma całodobowej opieki, natomiast, jeżeli ma z nami umowę, to jeżeli do nas ktoś zadzwoni o 23, 4 rano, to my pojedziemy i odłowimy tego kota, gdy będziemy mieli wolny samochód i sprawny, bo to jest nasz problem ostatnio. My to zrobimy, tylko musi być system współpracy, musi być jakiś klucz do tego żebyśmy to mogli zrobić i też żebyśmy nie byli postawieni w takiej sytuacji, że robimy, a później walczymy o przetrwanie ...

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

... ale mamy w Gdańsku przecież taką firmę, która np. gdy jest ranny ptak, czy dzikie zwierzę, osobiście dwa, trzy razy ptaki zgłaszałem im. Oni też się zajmują pomocą kotom, psom itd., więc jeżeli oni potrafią przyjechać w 10, 15 minut na wezwanie, no to jednak można.

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Tak, więc po prostu żebyśmy doszli do tego, żeby ten system działał faktycznie, żeby te standardy podnosić, ale jednocześnie Gdańsk może być też liderem zawsze i ma do tego predyspozycje dobre.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Czego byśmy gdzieś tam sobie życzyli, ale z drugiej strony też mając świadomość jaka tj. skala miasta. Innowacje z reguły są prostsze w mniejszych jednostkach.

Dobrze szanowni państwo, tak po woli konkludując bardzo dziękuję za dzisiejszą dyskusję. Bardzo dziękuję za to sieciowanie, które mam nadzieję tutaj udało nam się zainicjować. Tam, gdzie jest dobra wola, ja też jestem, też może gdzieś tam tło jakiejś działalności w organizacjach pozarządowych też jestem optymistką, że jeżeli jest wola a nawet gdzieś różnią się pewne poglądy wynikające z doświadczenia pewien problem rozwiązać, to jednak jest to już dobry początek współpracy, bo osoby posiadające dobrą wolę wypracują ostatecznie takie rozwiązanie.

Czy ktoś z państwa radnych, ewentualnie miałby jakąś kwestię do wniesienia?

Jeśli nie, to przechodzimy formalnie do następnego punktu.

PUNKT – 11.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w 2025 roku – Druk Nr 262.

Przedstawia: Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki, Pan Tomasz Hoppe – Kierownik Referatu Projektów Środowiskowych w Wydziale Ekologii i Energetyki
Zaproszona: Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Oryginał projektu uchwały znajduje się w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 27 marca 2025 r. – sprawa **BRMG.0006.55.2025**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo proszę pani dyrektor o formalne wprowadzenie do druku Nr 262.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Tak nie za bardzo wiem po tej całej dyskusji, od czego teraz mam zacząć. Może po prostu tak jak jest w uzasadnieniu do projektu uchwały, że ustawa o ochronie zwierząt nakłada na radę gminy obowiązek określenia corocznie do dnia 31 marca w drodze uchwały program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Przygotowaliśmy projekt programu, został on przesłany do zaopiniowania do powiatowego lekarza weterynarii, do organizacji społecznych, których celem statutowym jest działanie na rzecz ochrony zwierząt, które działają na obszarze naszej gminy, do oczywiście obwodów łowieckich. Ponadto został przekazany do zaopiniowania przez Gdańską Radę Działalności Pożytku Publicznego. I tu, jak koleżanki już wspomniały przyszło sporo uwag od organizacji pozarządowych. Niewielka tylko z nich część została uwzględniona, bądź uwzględniana częściowo. Nie wiem, czy państwo by chcieli, żeby każdą tą uwagę omawiać?

Radny Maksymilian Kieturakis – członek Komisji

Proszę o przesłanie drogą e mailową.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

To poprosimy o formę mailową.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Mogę jutro, czy nawet dzisiaj gdy zdążę, to prześlę do pana te uwagi. Wiem, że tutaj panie chciałyby odnieść się jeszcze do jednej z uwag.

Pani Małgorzata Kusyk, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Chciałabym jeszcze do tego budżetu odnieść, bo on według ustawy powinien być uszczegółowiony, on powinien być rozbity na konkretne zadania, a tutaj jest bardzo duża

kwota. Rzeczywiście ona jest dużo większa niż w zeszłym roku, znacząco większa. Natomiast myślę, że mieszkańców interesuje jakie są składniki, ale nie tylko wymienione, tylko też kwotowo, bo one są wymienione w uchwale, a my byśmy byli wdzięczni za kwoty, bo z tego co wiem to 350 tysięcy złotych umowa z Soskenem na ten rok na usługi weterynaryjne? Czyli tj. tylko 350 tysięcy złotych na leczenie zwierząt. Mówię na te zewnętrzne usługi, oczywiście są lekarze weterynarii w schronisku jeszcze, którzy kosztują, dlatego gdybyśmy mieli to, to nie byłoby tej dyskusji, tylko każdy by wiedział ile tych pieniędzy jest. Wiemy, że ta kołdra jest za krótka i przedwczoraj była dyskusja na spotkaniu wolontariuszy, no i pani weterynarz mówiła, że nie mamy pieniędzy leczyć. Bardzo dużo dokładamy jako wolontariusze z naszych zbiórek. To są kwoty w tysiące, że swojej kieszeni też dopłacamy jak jest taka sytuacja, potrzeba. Podobno już z tej zbiórki społecznej nie ma pieniędzy w ogóle. Tam jest foczka, która ma być diagnozowana, ta która od ponad roku jest w schronisku, nie została zdiagnozowana, więc też jakby dla nas, dla klarowności tego. Nie wiem, czy to się da w tym programie, na ten rok, żeby te kwoty były jawne w tym programie, bo ten program ma służyć mieszkańcom, każdy mieszkaniec, który przeczyta wie na co idą pieniądze, wie też co ma zrobić gdy znajdzie bezdomne zwierzę, czy kota wolno żyjącego.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Gwoli wyjaśnienia. My nie podawaliśmy szczegółowych kwot do każdej pozycji, która jest tutaj wyszczególniona dlatego, że jak państwo wiecie budżety „żyją”. Gdy jest potrzeba, to dokonujemy przesunięć między ...

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Jakieś widełki, orientacyjnie. Przynajmniej dla mnie przydałby się podział na te wydatki ...

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

... gdy podamy, że na zakup słomy, żwirku dla psów i kotów jest tyle i tyle, a w ciągu roku będziemy musieli przesunąć między pozycjami, na pewno będziemy przesuwając, te pozycje „żyją” i mało kiedy zdarza się tak, że jak jest zaplanowane na coś 50 tysięcy złotych, to wydajemy równo 50 tysięcy, bo dzisiaj jest potrzeba, żeby tam dołożyć, a jutro tam, a widzimy, że nie ma takiej potrzeby, nie trzeba tyle żwirku, bo jest mniej kotów ...

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

... w tym momencie każda zmiana pani dyrektor, bo przysłowiowe 50 złotych wymaga uchwały rady gminy i ląduje na sesji rady miasta.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

... wymagałoby zmiany tutaj regulaminu, ale proszę pań, jeżeli jesteście zainteresowane na dzisiaj szczegółowymi kwotami, które są przypisane do zadań, to możecie dostać, bo tj. informacja publiczna, tak?

Pani Karina Rembiewska, Pomorska Fundacja Bracia Mniejsi

Szanowni państwo radni. O co chodzi z tym budżetem, tutaj 9.634.000 złotych i z tym jak to jest rozpisane, co budzi moją dużą wątpliwość? To jest takie zasugerowanie, że te 9.634.000 złotych idzie na: zakup leków, weterynarię i słomę, a to nie jest do końca zgodne z tym co się tak naprawdę dzieje, bo 3 miliony to są wynagrodzenia pracowników, 400 tysięcy tj. ochrona, więc ja nie mówię i chyba nie chodzi nam o to, żeby tu mieć słomę i żwirek, tylko chodzi nam o to, że utrzymanie schroniska jest tyle, opieka nad zwierzętami jest tyle, albo do kwoty np., żeby później nie przesuwając tych środków.

Chodzi mi proszę państwa o to, że jest to troszeczkę nietransparentne w tym zakresie, że mamy ponad 9 milionów wpisane, a tam mamy leki i słomę. Ludzie czytając tą uchwałę mogą mieć wątpliwości, no jak na żwirek i słomę? Na weterynarię jest 350 tysięcy złotych, więc to nie jest 9 milionów na zwierzęta. Rozumiem, że tj. łączny budżet, natomiast chodzi o taką pełną transparentność tej kwestii.

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

Chodzi o to, żeby był podział na zwierzęta i na te techniczne kwoty.

Pani Emilia Salach – ZOO Gdańsk, Dyrektor

Chciałabym tylko zauważyć drodzy państwo, że wynagrodzenia osobowe pracowników, czyli prawie 3 miliony w naszym budżecie, to są również fundusze na opiekę nad zwierzętami, bo ci pracownicy nie robią nic innego jak tylko opiekują się zwierzętami, sprzątają, karmią ...

Pan Mieszko Eichelberger, behawiorysta

... a nie można tego opisać jako wypłaty?

Pani Emilia Salach – ZOO Gdańsk, Dyrektor

Jest dokładnie tak rozpisane w budżecie zadaniowym i tj. też informacja publiczna, to wszystko jest rozpisane w budżecie. W programie nie jest opisane w taki sposób szczegółowy z powodów jakie pani dyrektor powiedziała. Natomiast w szczegółowych dokumentach, które są publiczne jest to rozpisane, jest to wszystko opieka nad zwierzętami.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

W prezentacji mieliśmy rozdzielone ogólnie zadania, tam chodziło o wszystkie zwierzęta, na wydatki na różne. Tam było też, jeśli chodzi o taki slajd dotyczący schroniska, to tam wyodrębniliśmy, że bez kosztów, tj. plan, ale ten plan już się różni, bo już na pewno były różne przesunięcia i pani dyrektor dostała z wydziału jakieś dodatkowe środki, tak, że to „żyje”. Teraz jeszcze raz podkreślamy, jeśli wpiszę szczegółowo, nie mogę wpisać do kwoty, bo jeżeli zabraknie mi potem złotówki, to nie mogę więcej wydać póki nie zmienię

programu, tak? Pani Karino jeżeli wpisuję tą jedną kwotę 9 milionów itd., to dopiero gdy będę chciała przekroczyć tą kwotę, to wtedy muszę zaktualizować ten program.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Szanowni państwo. Część z państwa jakby funkcjonowała w instytucjach budżetowych publicznych, to macie państwo świadomość, że takie usztywnienie w uchwale tego zakresu wydatków powoduje, że tak naprawdę, jeżeli jakiś przetarg zostanie wyłoniony na kwotę przekraczającą te widełki, to nie będzie można podpisać umowy w momencie, w którym nie będzie właściwej uchwały Rady Miasta Gdańska. Powiem tak. Nazwijmy sprawę otwartym tekstem. Jeżeli państwo by mieli jakieś zastrzeżenia co do wydatkowania, że gdzieś fundusze zostały niejako przekazane niezgodnie z duchem programu, no to prosimy o informację, ale jeżeli jest to informacja publiczna, jest to nadzorowane przez merytorycznego wiceprezydenta, a my też jako radni, jako szefowa Komisji jesteśmy w kontakcie, więc jeżeli coś takiego alarmistycznego by się działo, to jak najbardziej my też radni jesteśmy od tego. Biorąc pod uwagę taką operacyjność różnych programów, to mój apel, bardzo mi zależy na tym żeby Gdańsk właśnie wyznaczał pewne nowe, dobre praktyki. Natomiast spriorytetyzujemy co jest problemem.

Pani Małgorzata Kusyk, Pomorska Fundacji Bracia Mniejsi

Może ja tutaj się wypowiem, dlatego, że tutaj jest ta uwaga, proszę zwrócić na nią uwagę, Stowarzyszenie na rzecz zwierząt COEXISTENCE z siedzibą w Gdańsku, to są prawnicy, którzy działają na rzecz zwierząt, ustawę bardzo dobrze znają, naprawdę na pamięć i zgodnie z ustawą środki powinny ulec dalszemu uszczegółowieniu. Nie mówię, że to ma być żwirek i takie tam detale, tylko konkretne zadania i to powinno być w tej uchwale, w tym programie. To jest wymóg ustawowy, to nie jest nasze widzi mi się. Nie chodzi o detale. Mamy tutaj osoby, które zgłaszały, my zgłaszaliśmy to. Myśmy np. przygotowali z prawnikami opinię w Żukowie i tam dokładnie wymieniliśmy, jak to dokładnie mogłoby być zrobione. Jest bardzo dużo przewodników, które krok po kroku pokazują jak napisać, na przyszłość możemy z tego skorzystać. Pani mecenas Karolina Kuszlewicz, która w Polsce jest taką jedną z najbardziej znanych adwokatek, która działa na rzecz zwierząt w gminie Milanówek. Zrobiła za pieniądze pozyskane z jakiegoś tam funduszu, już nie pamiętam którego, 50 tysięcy złotych na to było i powstał taki przewodnik, jak takie programy pisać, więc to jest, wytyczne są jak taki program może wyglądać. Taki idealny program, może nie idealny, ideału nie ma, ale bliski ideałowi, więc jest z czego czerpać, bo są, bo gdyby któryś z mieszkańców złożył wniosek o rozstrzygnięcie nadzorcze, to tu jest bardzo dużo błędów, takich merytorycznych niezgodności z ustawą i można by było po prostu uchylić tą uchwałę. Tego nie chcemy, bo też to nie o to chodzi, żebyśmy sobie teraz wytykali. Będziemy się spotykać, będziemy dalej pracować. Pewnie w przyszłym roku wypracujemy dużo lepszy dokument. Natomiast w tym już nie mamy czasu i to nie jest jakieś widzi mi się, tylko to jest po prostu ustawa, która obowiązuje wszystkie jednostki.

Pani Anna Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki

Tylko dodam, że oczywiście projekt tego programu był opiniowany przez radcę prawnego, który obsługuje Wydział Ekologii i Energetyki. Według naszego radcy prawnego, ten zapis jest wystarczający.

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Pani dyrektor, mam ogromną prośbę. Tak ostrożnościowo, bo wszystkim nam zależy na tym, żeby ten program nabrał mocy prawnej, żeby nie opóźniać jego wejścia w życie. Gdyby można było na sesji jeszcze tak ostrożnościowo, ja też przyznam, że tak intuicyjnie. Wiele lat ten program funkcjonuje według, powiedziałabym dotychczasowego schematu tego rozstrzygnięcia nadzorczego nie było, chociaż nie jestem prawniczką. Tu jakby mam pokorę wobec tego, gdzie się kończą moje kompetencje, gdzie ich nie ma. Ogromna prośba, żeby to jeszcze przedyskutować z prawnikiem na wypadek sesji. Dla mnie osobiście wystarcza ta kwestia podziału w ramach preliminarza finansowego, w ramach udostępnionej informacji publicznej, natomiast wykorzystajmy ten proces konsultacyjny, żeby faktycznie zabezpieczyć ten dokument ze wszelkich możliwych stron.

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma, przechodzimy do głosowania.

Ustalenia: Opinia Komisji

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Kto z państwa radnych, wyrażając też wolę i taką nadzieję Komisji, że tak naprawdę nasze spotkanie tj. początek dłuższej dyskusji o docelowej formie tego programu w Gdańsku, jest za przyjęciem i pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w 2025 roku – Druk Nr 262.

Głosowanie:

Po wysłuchaniu informacji i wyjaśnień przedstawionych przez Panią Annę Trzuskolas – Dyrektor Wydziału Ekologii i Energetyki oraz przeprowadzonej dyskusji, Komisja 4 głosami za - jednogłośnie **przyjęła i pozytywnie zaopiniowała** przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w Druku Nr 262 - bez poprawek. **Opinia Nr 11-3/43-15/2025 - opinia została przekazana do protokołu z sesji Rady Miasta Gdańska z dnia 27 marca 2025 roku.**

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Bardzo dziękuję i do zobaczenia mam nadzieję w niedalekim czasie. W tym momencie wyczerpaliśmy porządek o zestaw uchwał, przechodzimy do ostatniego punktu obrad.

PUNKT – 12.

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Korespondencja:

Przewodnicząca Anna Gołędzinowska

Czy są jakieś sprawy ze strony państwa radnych? Nie widzę.

Tak tylko informacyjnie dla państwa radnych. Z korespondencji (została przesłana wszystkim członkom Komisji drogą elektroniczną) zostały skierowane do Komisji:

- dwie uchwały Młodzieżowej Rady Miasta Gdańska (MRMG), tutaj właśnie z młodym człowiekiem miałam okazję rozmawiać, jeżeli chodzi o kwestie zanieczyszczenia światłem, to też do informacji Komisji, ponieważ byłam autorką interpelacji w tej sprawie złożonej jeszcze w ubiegłym roku, jestem w kontakcie z naukowcami z Politechniki Gdańskiej, którzy razem z Wydziałem Ekologii i Energetyki realizują projekt dotyczący jakby kwantyfikacji pewnych zagrożeń związanych m.in. z zanieczyszczeniem światłem. Dla informacji, ten projekt jest w ramach systemu grantowego „Horyzont”. Tak więc tu cała Komisja Europejska pracuje nad tym żebyśmy w Europie wypracowali pewne ujednolicone standardy, jeżeli chodzi o przeciwdziałanie zanieczyszczeniu światłem, ale tutaj ekipa, która wykonuje lokalnie badania w Gdańsku, zgłosiła gotowość, że w momencie, w którym oni będą mieli podsumowane te badania zaprezentować je na Komisji. Też dałam znać Młodzieżowej Radzie Miasta Gdańska, że oczywiście jak dostaniemy sygnał, że te badania zostały w jakiś sposób podsumowane i można je zaprezentować, to zapraszamy MRMG na Komisję.
- Podobnie, jeżeli chodzi o utworzenie na terenie Wyspy Sobieszewskiej Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego. Tu warto podkreślić, że MRMG podjęła tak bardzo solidarnie, co jest, myślę, chylić czoła ten wątek, natomiast autorzy zasiadają w razie Miasta Seniorów, bo tutaj przede wszystkim pan Aleksander Żubrys we współpracy z panem Waldemarem Nocnym, kiedyś nawet wiceprezydentem Gdańska podjęli, taki bardzo ciekawy wątek pewnych nasadzeń drzew, które mają też konotacje historyczne, jak wzmocnić ich ochronę. Już podjęłam dialog z tymi panami, że być może Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy ze względu na brak ciągłości tego układu, to nie jest idealna forma ochrony przyrody, ale również rozmawiając z panią dyrektorką i z merytorycznymi pracownikami na pewno będziemy dalej rozmawiać z inicjatorami jak faktycznie zapewnić tym drzewom najlepszą możliwą ochronę dostosowując adekwatne formy.
- Też do naszej wiadomości kwestia hałasu na Głównym Mieście. No tu m.in. kwestia uchwały o Parku Kulturowym. Jak państwo pamiętają z Komisji, mamy obiecaną,

że niebawem pani dyrektor Betlej przyjdzie z odpowiednim drukiem w tym zakresie.

Poniekąd związane, może dla równowagi to nie jest dobre słowo, pytania ze strony Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorstw. One zostały skierowane do rady miasta, natomiast uważam, że tutaj adresatem i wiem, że to pismo też zostało przekierowane, jest w tym momencie właściwe Biuro ds. Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami Urzędu Miejskiego, bo trudno nam odpowiadać na pytania dotyczące druku, który w zaktualizowanej wersji nie został nam przedstawiony. To tyle, jeśli chodzi o korespondencję.

Jeśli nie ma innych kwestii, porządek obrad został wyczerpany, to bardzo Państwu dziękuję za dzisiejsze posiedzenie, za dzisiejszą dyskusję. Do zobaczenia na sesji oraz przy kolejnych aktywnościach. Zamykam 11 posiedzenie Komisji. Na tym posiedzenie zostało zakończone - godz. 18:50.

Przewodnicząca
Komisji Klimatu, Środowiska i Ekologii
Rady Miasta Gdańska

/-/Anna Gołędzinowska

Protokół sporządziła:

/-/ Elżbieta Wajs-Deyck
Główny Specjalista
Biuro Rady Miasta Gdańska